Cena 2 zł.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

EXPRESS ILUSTROWANY

ROK II | Łódź, wtorek, 13 maja 1947 roku | Nr 129 (431)

Churchill zaciera ręce

w nadziei powrotu na stanowisko premiera. — Bevin zmienił ton

W Londynie podano do wiadomości, że minister Bevin wygłosi podczas debaty nad polityką zagraniczną 2 przemówienia w Izbie Gmin, a mianowicie: przed rozpoczęciem debaty w czwartek oraz w odpowiedzi na interpelacje posłów. Minister Bevin poruszy w swych przemówieniach m. in. sprawy Niemiec, Austrii, brytyjskiego handlu zagranicznego oraz stosunków polsko - brytyjskich.

Obserwatorzy twierdzą, że obecna debata nad polityką zagraniczną W. Brytanii będzie szczególnie interesująca, ponieważ przewiduje się....

ZMIANĘ TONU MIN. BEVINA.

Podkreśla się, że zapowiedzią pewnych odchyleń od dotychczasowego kursu były ostatnie

PRZYJAZNE I POJEDNAWCZE WYSTĄPIENIA BEVINA POD ADRESEM POLSKI.

Koła polityczne twierdzą, że długotrwała krytyka rządu Labour Party, szczególnie zaś jego polityka zagraniczna „zniecierpliwiła" w końcu opinię angielską i szeregi zwolenników tego rządu wydatnie przerzedziły się. Attlee i Bevin zdają sobie z tego sprawę i zamierzają

RATOWAĆ SWE POZYCJE.

Sytuacja jest dla Anglii tym groźniejsza, że starają się ją wykorzystać konserwatyści.

Brytyjska partia konserwatywna ogłosiła skwapliwie swój najnowszy „program polityczny"

NA WYPADEK UPADKU OBECNEGO RZĄDU

I dojścia do władzy konserwatystów. Konserwatyści projektują utworzenie specjalnego ministerstwa koordynacji gospodarczej. Są przeciwni upaństwowieniu przemysłu, jednak obiecują, że po dojściu do władzy nie cofną upaństwowienia Banku Anglii i kopalnictwa. Natomiast nie zgodzą się na przejście transportu i przemysłu stalowego w ręce państwa.

Konserwatyści zapowiadają dalej zniesienie „uciążliwej kontroli państwowej" nad produkcją i spożyciem — wówczas kiedy towarów będzie poddostatkiem dla wszystkich. Program konserwatywny obejmuje również szereg innych „reform socjalnych"(!), których zapowiedź ma im zjednać zwolenników.

Komentatorzy wyrażają przekonanie, że obecnie rząd Attlee będzie się starał

BARDZIEJ LICZYĆ Z OPINIĄ SPOŁECZEŃSTWA BRYTYJSKIEGO.

jeżeli zechce się utrzymać przy władzy.

Wszystkie siły dla Polski

Pismo przedstawicieli Polonii francuskiej do Prez. Bieruta

We Francji zakończył swe obrady trzeci zjazd wychodźtwa polskiego. Delegaci postanowili wysłać do Prezydenta Bieruta pismo o następującym brzmieniu:

„Trzeci zjazd wychodźtwa polskiego we Francji zasyła Ci, Obywatelu Prezydencie, wyrazy hołdu i przywiązania w imieniu wszystkich Polaków, przebywających na terenie Francji a pragnących gorąco jak najrychlej wrócić do kraju. Jako wielki przyjaciel wychodźtwa polskiego we Francji, nad którym roztaczasz troskliwą opiekę, stałeś się Obywatelu Prezydencie dla nas widomym symbolem tych wielkich przemian, które sprawiły, że kraj nasz jest ojczyzną dla wszystkich.

W imieniu wszystkich Polaków we Francji 3 zjazd wychodźtwa polskiego przyrzeka Ci, Obywatelu Prezydencie, żeczekając na godzinę powrotu do kraju, żaden wychodźca polski nie będzie szczędził trudu, aby jednością i czynem dokumentować swą miłość do Ojczyzny".

Faszyzm i dyktatura

wyrastają tam, gdzie USA wywiera swe wpływy. — Co się dzieje w Brazylii?

Delegat Brazylii do ONZ, Arania, zajmujący stanowisko przewodniczącego podczas obecnej sesji Narodów Zjednoczonych, oświadczył w związku z rozwiązaniem w Brazylii partii komunistycznej, że komuniści brazylijscy wnieśli poważny wkład w dzieło rozwoju demokracji w kraju.

Polityka prezydenta Brazylii, dodał Arania, zmierza wyraźnie do ustanowienia dyktatury.

* * *

Z okazji rocznicy zwycięstwa odbyło się w Rio de Janeiro zebranie izby deputowanych i rady miejskiej.

Mówcy zwracali uwagę na niebezpieczeństwo odrodzenia faszyzmu. Deputowany z ramienia partii socjalistycznej, Hermez Lima stwierdził, że Stany Zjednoczone usiłują rozszerzyć swoje panowanie i poddać świat władzy trustów i monopoli. Według oświadczenia Lima, Brazylia odczuwa presję kapitału amerykańskiego, którego ofensywa grozi zniszczeniem przemysłu brazylijskiego i sprowadzeniem Brazylii do roli zacofanej kolonii.

Podobne oświadczenie złożył przedstawiciel unii demokratycznej Luis Baiz Leme i inni przedstawiciele brazylijskej partii socjalstycznej.

Jedność partii robotniczych

zyskała 90 proc. zwolenników wśród socjalistów włoskich. — Czy de Gasperi otrzyma votum zaufania?

W tych dniach zakończyły się obrady Centralnego Komitetu włoskiej partii socjalistycznej. Sekretarz partii Basso oświadczył, że zwolennicy rozłamu w partii uzyskali zaledwie 10 proc. głosów. Większość członków partii wypowiedziała się za ścisłą współpracą z partią komunistyczną.

Wygłosił również przemówienie Nenni, który stwierdził, że żywioły prawicowe usiłują nie dopuścić do przeprowadzenia wyborów powszechnych w Italii i pragną przedłużyć do nieskończoności niepewną sytuację polityczną.

Obserwatorzy sądzą, że rekonstrukcja rządu włoskiego nie jest wykluczone. Nie wiadomo, czy w tym wypadku sam premier de Gasperi pozostanie na stanowisku. Zamierza on zwrócić się do zgromadzenia narodowego z wnioskiem o votum zaufania, skoro tylko otrzyma sprawozdanie ministra skarbu Campigli o sytuacji finansowej kraju.

Powszechnie podkreśla się, że udaremnić intrygi neofaszystów, związanych z zagranicą i nie dopuścić do chaosu w kraju — może tylko konsekwentna jedność działania włoskich partii robotniczych.

Uwaga, nadchodzi

„pomoc" amerykańska dla Grecji

Włoska agencja prasowa „Ansa" twierdzi, że na pokładzie dwóch statków greckich, które odpłynęły w poniedziałek do Grecji znajdowały się amerykańskie czołgi, samochody pancerne, ciężarówki i inny materiał wojenny.

Acheson ma już dość...

Jak informuje „New York Times" — miejsce Achesona, którego dymisja będzie aktualna około 1 lipca, zajmie bankier nowojorski — Robert Aberoombie Lovvett.

* * *

55-letni min. Dean Acheson wstąpił do departamentu stanu w roku 1941, gdy sekretarzem stanu był Cordell Hull. W sierpniu 1945 r. został on mianowany zastępcą sekretarza stanu Byrnesa i w okresach, gdy ten ostatni uczestniczył w konferencjach międzynarodowych, pełnił w Waszyngtonie jego funkcje.

Ze strony półoficjalnej umotywowano jego rezygnację względami finansowymi, utrzymując, że Dean Acheson poddał się do dymisji dlatego, że chce poprawić swą sytuację materialną, będzie bowiem zarabiał znacznie więcej jako adwokat, niż [illegible] zastępca sekretarza stanu.

Nasza jest wina!

(H. Or.) Wśród wielu bolączek naszego życia codziennego — drożyzna wybija się na plan pierwszy. Nie przesadzimy — stwierdzając, że conajmniej trzy czwarte naszych rozmów, żalów, trosk i narzekań owija się dookoła tego natrętnego zagadnienia.

Skąd się to bierze i gdzie leży, a raczej leżą źródła zła? Że na t. zw. wolnym rynku hulają spekulanci, zdziercy, lichwiarze miejscowi lub wiejscy — rzecz wiadoma. Musimy to wytrzymać i przetrzymać. Odpowiednie czynniki wcześniej czy później dobiorą się do ich skóry, zdecydowaną kanalię wytępią, resztę zaś nauczą uczciwości handlowej, resztę uświadomią, że nikt w dzisiejszej Polsce nie może żyć ze zdzierstwa dokonywanego na współobywatelu. Pozostaje nam druga sprawa— drożyzna względnie brak artykułów produkowanych przez przemysł państwowy. I tu — uderzmy się w piersi —

NASZA JEST WINA. Jeśli nie wyłączna, w każdym razie przeważająca. Tu żerują nie na naszych rzeczyistych potrzebach ale na naszej łatwowierności, wiecznej naiwności, powiedzmy otwarcie — na naszej głupocie SPEKULANT i KOMBINATOR z pod ciemnej gwiazdy.

Co pewien czas rozlega się alarm: nie ma lub nie będzie zapałek, cukru, soli, żarówek, i licho wie czego jeszcze-

W jednym wypadku pojawiają się miarodajne oświadczenia, że dany artykuł jest w nadmiarze, W innym tłumaczy się obywatelom, że trzeba trochę (np. żarówki) poczekać, produkcja bowiem wzmaga się z dnia na dzień. I co z tego? Obywatel i obywatelka lecą, pędzą, kupują, wykupują, przepłacają, robią „zapasy". A kombinator (on to bowiem jest sprawcą alarmu) śmieje się i rączki zaciera (on to bowiem i jego wspólnicy część towaru pochowali i zmagazynowali), haracz z głupoty zgarnia, (on to bowiem i jego wspólnicy przewidzieli jakieś chwilowe trudności transportowe, rozdziałowe, produkcyjne i odpowiednio je wykorzystali).

O ile więc w sprawach zasadniczych jest potrzebna i niewątpliwie nastąpi interwencja czynników państwowych, administracyjnych, o tyle z tego rodzaju paników pan nikarstwem i owczym pędem możemy walczyć tylko my sami. Musimy przestać być szkodnikami w stosunku do siebie samych, do swojej kieszeni, Przestać się dawać „nabierać". A nawet—to już stawiamy jako pytanie — gdybyśmy tak my, ludzie pracy, spróbowali przeprowadzić na kilka dni, tydzień, dwa konsekwentny bojkot zbyt drogich produktów z wolnego rynku (np. masła), czy ceny nie musiałyby sie obniżyć automatycznie? Cóż bowiem z tego, że zawsze znajdą się tacy, którzy każdą cenę zapłacą? W stosunku do ogółu odbiorców to jest garstka. Zaś podaż jest, produkcja się wzmaga, wytwórczość we wszystkich dziedzinach jest coraz większa i każdy towar magazynować lub przetrzymywać można tylko do pewnej ilości i pewnego czasu. I naprawdę, w stosunku do innych krajów Europy jesteśmy jeszcze krajem „mlekiem i miodem płynącym".

Więc jak sądzicie?

Dwulicowa polityka

Wielkiej Brytanii w Indiach

Dziennik „Hindustan Times" zamieścił wywiad z członkiem partii kongresu Pattenem, który oświadczył, że Wielka Brytania z jednej strany deklaruje neutralność w sprawach Indii, a z drugiej dąży do utrzymania swej władzy. Polityka Wielkiej Brytanii prowadzi do wojny domowej w Indiach.

Patten domaga się ustanowienia dla Indii praw rządów dominialnych i niewtrącania się wicekróla Indii do wewnętrznych spraw kraju.

Ciągle naradzają się

i wciąż szwankuje polityka w Niemczech

Minister brytyjski dla ziem okupowanych lord Packenham powrócił z podróży po Niemczech do Londynu. Natychmiast po powrocie Packenham odbył konferencję z ministrem Bevinem.

W kołach politycznych twierdzą, że w zapowiedzianym przemówieniu Bevina na temat prac konferencji moskiewskiej znajdzie się ustęp poświęcony sprawie Niemiec.

Skarby na kopertach

Jeden znaczek pocztowy kosztuje 100 tysięcy dolarów. — O „dziwakach" zakochanych w znaczkach pocztowych

Nalepiając na kopertę lub kartę znaczek pocztowy, rzadko który z nas zdaje sobie sprawę z tego, co sobą przedstawia ten maleński skraweczek papieru, na którym w miniaturowej postaci oglądamy głowy królów, **prezydentów, ludzi zasłużonych dla kraju, malarskie fragmenty, z dziejów narodu lub piękne narodowe krajobrazy.**

W każdym kraju istnieje bractwo dziwaków", którzy po prostu **kochają się w znaczkach pocztowych,** potrafią z pamięci cytować wszystkie serie znaczków, drukowanych nie tylko w ojczyźnie, ale w Hondurasie, Kubie, Abisynii i Grenlandii. Są to — **filateliści.**

Najwspanialszy zbiór znaczków pocztowych posiada król angielski, który **odziedziczył ten skarb po prababce, królowej Wiktorii.** Za jej panowania ukazały się znaczki pocztowe po raz pierwszy.

Drugi z kolei, co do wartości album znaczków pocztowych posiada **b. król włoski Wiktor - Emanuel.** Podobno ten starszy pan o siwych wąsach, świata bożego nie widzi poza znaczkami pocztowymi.

Odwiedziliśmy w Łodzi jednego z najbardziej „zapalonych" i zasłużonych filatelistów, **Inż. Grycewicza,** właściciela sklepu filatelistycznego.

Oglądamy piękne albumy, wypełnione znaczkami z dalekich krajów. Podziwiamy bokobrody prezydentów amerykańskich z pierwszej połowy 19 wieku, kapiące złotem mundury carów rosyjskich, poczciwą babkę wszystkich monarchów Europy — królowę Wiktorię, ciekawą serię znaczków kolonialnych, na których widzimy **sceny z życia murzynów afrykańskich i Indian z dalekich prerii.**

Czaruje nas ten liliputci światek odbity barwnie i kolorowo na maluśkich kawałeczkach papieru. Im jest mniej znaczków danej serii w obiegu, tym znaczki są droższe.

W południowej Afryce, w kolonii angielskiej Mauryciusza wydano **w 1847 r.** 2 znaczki z portretu królowej Wiktorii. Nakład wynosił wszystkiego **100** sztuk. Otóż wiecie, czytelnicy, ile jest obecnie wart taki znaczek? **Nie mniej niż 100 tysiecy dolarów!** Oglądamy w albumie fotografię tego znaczka. Maleńka, ciemna, „marka" z b. nieudanym wizerunkiem królowej angielskiej.

Wielu nie zdaje sobie sprawy z wartości znaczków. Nie jeden znaczek o kolosalnej wartości powędrował wraz z kopertą do pieca.

Bardzo drogie są **znaczki z błędami.**— Przypuśćmy, iż wskutek niedokładnej korekty przepuszczono z błędem jeden arkusz, zawierający sto sztuk. Taki arkusz wycofuje się, kieruje do archiwum. Wydostać jakimś cudem znaczek z archiwum, to znaczy **ładnie zarobić.**

Oglądamy polski znaczek ze skazą z **roku 1945.** Jest to znaczek poświęcony pamięci walk bryg. im. Dąbrowskiego w Hiszpanii. Na rysunku widzimy wyraźnie **białą skazę.** Wartość tego znaczka wynosi **250 — 300 zł.**

Kto z nas wie naprzykład o tym, że „głupi" znaczek z czasów okupacji austriackiej (1918 r.) o nominalnej cenie 10 koron, lecz z nadrukiem **Poczta Polska** przedstawia obecnie wartość **od 100 do 150 tys. zł.** Dlatego ów znaczek jest taki drogi, gdyż go wydano w nakładzie **zaledwie 440 sztuk.** Poszperajcie u siebie, w starej korespondencji może znajdziecie tam taki malutki skarb.

Znaczek z okresu caratu z dwugłowym orłem wartości 31 i pół rubla jeżeli posiada znaki wodne prążkowane poziomo, a nie pionowo, kosztuje obecnie **60 tys. zł.**

W Polsce — pierwsze znaczki ukazały się w 1858 roku. Widzimy na nim herb **„Królestwa Kongresowego",** otoczony napisem rosyjskim, a u dołu napis polski: **„za łut kop. 10".** Wspomniane znaczki znajdowały się w obiegu zaledwie dwa lata. Są one b. drogie. Droga jest 3 fenigówka ze skreślonym napisem **Gen. Gouw Warschawitz** i z polskim napisem „Poczta Polska". (300 — 400 zł.). 90 hallerówka z czasów okupacji austriackiej z nadrukiem „Poczta Polska" kosztuje obecnie **15 tys. złotych.**

Oglądamy piękny znaczek ku czci **obrońców Westerplatte.** Garstka straceńców broni się na wysepce przeciw niemieckim armatom i bombowcom. Wydano tych znaczków w nakładzie 60 tys. sztuk. Jest to mało. Dlatego cena ich rośnie.

Nieuczciwi i zarazem pomysłowi ludzie fałszują, jak wiadomo wszystko. Fałszuje się pieniądze, dzieła sztuki, masło, mleko, czekoladę, dlaczegóżby nie miano sfałszować znaczków pocztowych? Gdy chodzi o znaczki polskie to **fałszuje sie przeważnie nadruki.** Jest to robota, niestety, dość łatwa. Fałszerz dokładnie mierzy np. litery napisu: **„Poczta Polska",** robi fałszywy stempel i mamy już... gotowy, b. drogi unikat. Dlatego z kupowaniem znaczków należy być **niesłychanie ostrożnym.** Przed nabyciem należy się udać wraz z ewentualnym sprzedawcą do sklepu „filatelistycznego" lub do „Zw. Filatelistów" (Piotrkowska 82) i tam poddać znaczek analizie fachowców. Nasi filateliści czynią to chętnie.

W Krakowie urzęduje **„król" filatelistów polskich p. Miksztein,** nieomylny znawca tych kolorowych papierków - cacek. Do niego wędrują filateliści, jak mahometanie do Mekki. Jeśli p. Miksztein powie, że znaczek jest autentyczny, to można go z zamkniętymi oczyma kupić.

A więc, drodzy czytelnicy, zwracajcie baczną uwagę na te maleńkie skraweczki papieru! Może niejeden z Was posiada w starym albumie lub w szufladzie biurka *ze starą korespondencją wielki skarb.*

S. Drzew.

DYŻURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Cymero (Wólczańska 37), Bojarskiego (Przejazd 19) Unieszowskiego (Dąbrowska 23b), Epsztajna Piotrkowska 225), Trawkowskiej (Brzezińska 56), Pawlukiewicza (Nowotki 12), Apteka Pocztowa (Piotrkowska 46).

Mieszkań dla studentów!

Znaczna ilość akademików bez dachu nad głową

Ostateczną decyzją Wojewódzkiej Komisji Mieszkaniowej **dom akademicki przy ul. Ogrodowej 28a, o który od dłuższego czasu toczył się spór, przyznany został Izbie Skarbowej.**

Wzamian za to Komitet Domów Akademickich **otrzymał budynek przy ul. CieSielskiej 6 na Bałutach,** jednakże budynek ten, pomijając samo jego niedogodne położenie, po gruntownym remoncie nie będzie mógł pomieścić więcej niż 80 osób, podczas gdy w odebranym domu przy ul. Ogrodowej mieszkało **300** studentów.

Sytuacja mieszkaniowa łódzkiej młodzieży akademickiej **jest doprawdy ciężka.** Na 12 tys. studiujących na wyższych uczelniach łódzkich **60 proc. stanowi młodzież poza miejscowa.** Wysokie ceny pokojów sublokatorskich dochodzące do 2.000 zł. miesięcznie przekraczają możliwości finansowe studentów, przewyższając dwukrotnie otrzymywane przez część studentów stypendia.

Znaczna ilość studentów szuka więc dachu nad głową w nielicznych domach akademickich, **ale domy te są już przeludnione i niema w nich ani jednego wolnego miejsca.**

Ciężką sytuację mieszkaniową studentów łódzkich **choć w części mógłby poprawić przydzielony dom przy ul. Pomorskiej 59,** niestety budynek ten znajduje się w opłakanym stanie, jest kompletnie zdewastowany, nie posiada okien, drzwi i t. p. Wprawdzie ministerstwo Odbudowy przyznało na remont tego domu **2.400.000 zł., ale kredyty nie zostały dotąd uruchomione. Po remoncie dom ten mógł dać pomieszczenie około 500 studentom.**

Zapewnienie dachu nad głową bezdomnym studentom jest kwestią pierwszorzędnej wagi, decydującą często o możliwości kontynuowania dalszych studiów dla wielu akademików, **to też odpowiednie czynniki winny znaleźć sposoby przyjścia z pomocą akademikom łódzkim!**

Codzienna nowelka „Expressu"

Płaszcz z nurków

Alicja zmrużyła oczy i bladą ręką przesunęła powoli po rozwichrzonych włosach.

— Ależ, Ryszardzie, jak to sobie wyobrażasz. Już ze złotą puderniczką miałam tysiące kłopotów, a cóż dopiero z tak kosztownym prezentem? Nie mogę przecież ciągle udawać, że mi się trafiają wyjątkowe okazje. Alfred jest podejrzliwy, przy tym bardzo mnie kocha... dodała z pewną dumą w głosie.

— Maleńka, jaki śliczny blask będą miały twoje złote włosy w tym futerku! Jak pięknie będą lśnić twe oczy!

Alicja spojrzała na niego uważnie.

— Widzisz, maleństwo, mam świetny pomysł. Futro kosztuje 100.000 złotych. Jutro wstąpię do firmy i omówię całą sprawę. Za kilka dni oświadczysz mężowi, że w sklepie Winiarski i S-ka znalazłaś wyjątkową okazję: nurkowe futro za 40.000 złotych. Powiesz mu, że pewna dama potrzebuje pieniędzy i dlatego je tak tanio sprzedaje...

Uśmiechnął się porozumiewawczo.

— Alfred kupi płaszcz za 40.000 zł. w przeświadczeniu, że nabywa wyjątkową okazję, a resztę ja załatwię. No, i moja śliczna pani ubierze się za tydzień w swe wymarzone futro. Czy jesteś zadowolona?

Wskoczyła nagle na kolana mężczyzny i przytuliła swoją różową twarz do jego policzków.

— Będę miała płaszcz z nurków, będę miała płaszcz z nurków! — wołała z zachwytem. W buzi jej ukazały się dołeczki, a złote włosy rozwiały się nad czołem. Mężczyzna spoglądał na nią oczarowany.

* * *

Alicja podniosła się z krzesła i wolno podeszła do męża.

— Czy dać jeszcze kawy memu panu i władcy? Nie?

Stanęła za nim i pogłaskała go po głowie.

— Ach, Alfredzie, jestem dzisiaj pełna szczęśliwości. Byłam na spacerze, słońce tak jasno świeciło, niebo było tak błękitne...

Alfred spojrzał z niepokojem na żonę.

— Byłam zupełnie szczęśliwa. Myślałam o tym, że mnie tak kochasz. Nagle ujrzałam to cudo. Ach, Alfredzie, twoja żona zowu ma ogromne marzenie... — Zatrzymała się nagle i przymknęła powieki.

Alfred, nie odwracając głowy, z lekką niecierpliwością w głosie odpowiedział:

— Cóż znowu? Nowy pierścionek, czy też nowe auto?

— Ależ, Alfredzie — gniewnie i słodko powiedziała pani. — Cudny, wyśniony płaszcz z nurków w sklepie na Dworskiej 74.

Alfred gwałtownym ruchem uniósł się na krześle.

— Moja, droga...

— Alfredzie, ty wiesz, jaka jestem skromna... Nigdy nie stawiam wygórowanych żądań... — zaczęła mówić szybko i gorączkowo. — Futro jest okazją. Pewnej damie potrzebne są pieniądze i dlatego chce je tanio sprzedać.

— Alicjo — przerwał jej mąż — znam już twoje okazje. Wiesz dobrze, że nie ma mowy teraz o żadnych podobnych wydatkach. Czy mam ci przypomnieć ile pieniędzy wzięłaś już w tym sezonie?

— Jesteś głuptaskiem — powiedziała pani, miękką rączką gładząc szorstki mężowski policzek. — Futro kosztuje tylko 40,000 zł. — Spojrzała na męża z triumfem. — No, i co ty na to? Czy nie jestem najskromniejszą z żon?

Alfred spojrzał na zegarek i podniósł się z krzesła. W oczach jego na moment odbiło się zniecierpliwienie.

— Muszę już iść, dziecko. Nie czekaj na mnie z kolacją. A co do tej okazji... to porozmawiamy jeszcze.., — dodał już w drzwiach tajemniczym tonem.

* * *

Lustrzane ciężkie drzwi powoli, obróciły się w zawiasach i cicho zamknęły. Puszysty dywan tłumił kroki i nadawał całemu wnętrzu niebiesko-szary odcień. Atmosfera przesiąknięta była dusznym zapachem futer, naftaliny, drażniących perfum. Pod ścianami obok wysokich, lśniących luster stały miękkie, przytulne kanapki.

— Chciałabym obejrzeć płaszcz z nurków!

Sprzedawca pochylił się w ukłonie.

— To naprawdę wyjątkowa okazja, panie dyrektorze —mruknął sprzedawca.

Po chwili Alfred miłośnie głaskał lśniące futro.

— Czy nie jest za krótkie? — zapytał.

— Za krótkie? o nie, to ostatnia moda...

— 40.000 złotych — powiedział głośno zwracając się do sprzedawcy.

Alfred zapłacił i podał adres, pod który należy odesłać futro, po czym wyszedł, uśmiechając się z zadowoleniem...

Mała rudowłosa dama stała przed lustrem i zachwyconym wzrokiem spoglądała na swą postać, otuloną w kosztowny nurkowy płaszcz.

— Alicjo, czy jesteś zadowolna ze swego Alfreda? Czy teraz wierzysz w moją miłość, czy już nie będziesz tańczyć z innymi?

Alicja z uśmiechem zachwytu spoglądała na siebie.

— Jesteś kochany, i Alicja sowicie wynagrodzi cię — powiedziała wreszcie. — To była naprawdę niespodzianka! A, Alicja dawno pragnęła mieć płaszcz z nurków! Chodź tu, grubasku, możesz pocałować twoją myszkę w nowym ślicznym futerku!

A Alfred, spoglądając na usta małej tancerki, pomyślał z zadowoleniem:

— Przynajmniej raz Alicja znalazła prawdziwą okazję, futro z nurków za 40.000 zł.

M.

PRZYGODY WICKA i WACKA



WACEK: — Odkąd zginął Azorek, tęsknię za psami!... Miły szczeniak! Prawda, piesku, że nie gryziesz? Dobry piesio, dobry...

PIES: — Wrrr!...
WACEK: — Przepraszam, ale nie zrozumiałem, coś powiedział...
WICEK: — Wacek!... Waaacek!..,

WACEK: — Pomocy! Dziki pies mnie porwał! Ojej! Wpierw parasol a teraz pies! Dokądże on mnie niesie? Ratunku!...

WACEK: — Ratuj, Wiciu! Pies mnie porwał! Pewno wściekły!...
WICEK: — Tyś pewno wściekły! A to jest pies myśliwski!

W środę — mięso
Zakaz sprzedaży w czwartek

Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego niniejszym komunikuje, że w środę, dnia 14 bm. **nie obowiązuje zakaz sprzedaży i obrotu mięsem oraz jego przetworami, dniem bezmięsnym będzie natomiast czwartek dnia 15 maja rb.**

W zakładach gastronomicznych i gospodach dni bezmięsne obowiązują, jak dotychczas.

Rejestracja rocznika 1927
Kto ma się zgłosić jutro?

Jutro w środę 14 bm. do rejestracji winni zgłosić się mężczyźni, których nazwiska rozpoczynają się na litery **E, F, G.**

Rejestracja odbywa się od godz. 8-ej rano w lokalu przy ul. Świętokrzyskiej nr. 15.

Podlegają jej wszyscy mężczyźni posiadający obywatelstwo polskie oraz osoby wpisane do III-ej i IV-ej grupy niemieckiej listy narodowej lub t. zw. „Leistungs-Pole".

Zgłaszający się winni posiadać dowód tożsamości, zaświadczenie pierwszej rejestracji oraz wszelkie inne dokumenty polskie, na podstawie których można będzie ustalić datę i rok urodzenia, właściwe obywatelstwo, wykształcenie i zawód cywilny.

Czyja zguba?
Książki i kluczyki do odebrania w red. „Expressu"

W redakcji „Expressu" są do odebrania dwie rzeczy, przyniesione przez uczciwych znalazców.

Pierwsza — to książka Jacka Londona p. t. **„Mik brat Jerrego"**, druga — **trzy kluczyki**, znalezione w Ogrodzie Zoologicznym w ubiegłą niedzielę.

Po dokładnym opisaniu przedmiotów prawowici właściciele będą mogli odebrać swą zgubę.

Okradzione paczki
Zniknęła czekolada i amerykańskie papierosy

Jak zapowiadaliśmy, do Gdyni przybyły dwa statki z paczkami amerykańskimi, przywożąc ogółem **ponad 100 tysięcy worów paczkowych.**

Podczas wyładunku polskie władze pocztowe **zakwestionowały kilkaset uszkodzonych worków, z których część była rozpakowana. Charakterystyczne, że w uszkodzonych paczkach brakuje czekolady, papierosów amerykańskich, kawy i tym podobnych.**

Kradzieży dokonano albo w porcie wyjściowym, względnie w Kopenhadze, — gdzie statki też były przeładowywane, lub też podczas jazdy do Gdyni.

Dla poszkodowanych nie jest to jednak żadnym wytłumaczeniem. Słusznie żądają i mają prawo żądać, **aby paczki wysyłane im przez krewnych dochodziły do miejsca przeznaczenia w stanie nienaruszonym. Władze nasze winny wyciągnąć z tego wypadku odpowiednie konsekwencje, tymbardziej ,że nie zdarza się to po raz pierwszy!**

Bezrobocia nie ma!
Wędrówki z fabryk do fabryk wywołane rozpiętością płac. — Zredukowani w przem. włókienniczym znaleźli pracę w innych gałęziach przemysłu

Ogólna liczba poszukujących pracy na terenie całego woj. łódzkiego wynosiła na dzień 1 maja rb. **9.450 osób**, z czego 4.669 mężczyzn i 4.781 kobiet.

Na samą Łódź przypada z tego **3.711 osób** (2.163 mężczyzn i 1.548 kobiet).

Wśród poszukujących pracy **tylko 40 proc. stanowią nowozarejestrowani w Urzędzie Zatrudnienia, pozostali natomiast są to pracownicy, zmieniający pracę.**

Zjawisko przechodzenia z jednego zakładu pracy do drugiego jest obecnie b. charakterystyczne i **wywoływane zostało dużą rozpiętością płac w poszczególnych gałęziach przemysłu.**

W Łodzi oraz w Pabianicach i Zgierzu, miastach ściśle ze sobą gospodarczo związanych, **bezrobocia absolutnie niema i na najbliższe miesiące nie przewiduje się.**

Stan pozostających na ewidencji, jako poszukujących pracy, jest płynny. Robotnicy niewykwalifikowani, zarejestrowani w Urzędzie Zatrudnienia oczekują na pracę nie dłużej, **niż do dwóch tygodni**, zaś niewykwalifikowane robotnice, w odniesieniu, do których możliwości zatrudnienia są mniejsze, **też nie czekają na pracę dłużej niż do jednego miesiąca.**

Specjaliści kierowani są do pracy przeważnie natychmiast.

W miesiącu kwietniu zakłady pracy zgłosiły do Urzędu Zatrudnienia oraz do jego wszystkich placówek **7.336 wolnych miejsc pracy.**

Ogólny bilans działalności „giełdy pracy" za miesiąc kwiecień **zamyka się saldem dodatnim. Jak nam bowiem komunikuje Urząd Zatrudnienia, po wykorzystaniu poprzednich zgłoszeń i posiadanej rezerwy, na dzień 1 maja na terenie całego naszego województwa pozostało jeszcze 1.129 wolnych miejsc pracy dla mężczyzn oraz 400 wolnych miejsc dla kobiet.**

W związku z rozpoczęciem się sezonu urlopowego „giełda pracy" otrzymuje obecnie **mniejszą ilość zapotrzebowań na siłę roboczą, mimo to jednak w dalszym ciągu Urząd Zatrudnienia poszukuje: tkaczy, prządek, stolarzy, murarzy, cieśli, tokarzy oraz niewykwalifikowanych pracowników do prac podwórzowych, ogrodowych, rolnych i budowlanych.** Praca jest dla każdego!

Charakterystycznym zjawiskiem, obserwowanym w okresie sprawozdawczym było **zwolnienie około 3.000 pracowników w przemyśle włókienniczym.**

Redukcja ta spowodowana została **komasacją zakładów pracy oraz likwidacją przerostów biurowych i sił nieproduktywnych.**

Zwolniono pracowników umysłowych, nie posiadających dostatecznych kwalifikacji, część personelu z działów gospodarczych oraz pracowników, którym przysługuje emerytura.

Poza tym komasację przeprowadzono także w **przemyśle konfekcyjnym**, co pociągnęło za sobą również nieznaczne redukcje niewykwalifikowanych sił oraz do kompletowanie siłami wykwalifikowanymi.

Wszystkie te redukcje jednak **nie wywołały zjawiska bezrobocia, ani też nie wpłynęły na ogólny stan zatrudnienia ponieważ zwolnieni pracownicy zostali wchłonięci do innych gałęzi przemysłu a przede wszystkim do przemysłu budowlanego, w którym zapanowało dość znaczne ożywienie.** (s)

Łodzi zagraża malaria?
Chorzy i ci, którzy przebyli tę chorobę, obowiązani są do zgłoszenia na wyznaczone punkty

Zagraża nam epidemia malarii, choroby dotąd u nas bardzo rzadko spotykanej, którą obecnie sprowadzili do kraju repatrianci ze Wschodu.

Zdając sobie sprawę z grożącego niebezpieczeństwa, naczelne władze zdrowotne **podjęły odpowiednie kroki, aby nie dopuścić do wybuchu epidemii.** W tym celu opracowany został dokładny plan organizacji walki z malarią, który Naczelny Komisariat do Walki z Epidemią rozesłał po całym kraju.

Na podstawie zaleceń, zawartych w tym okólniku, **Wydział Zdrowia przy Zarządzie Miejskim m. Łodzi przystąpił już do akcji leczniczo-profilaktycznej.**

Utworzone zostały specjalne 3 punkty przeciwmalaryczne przy trzech ośrodkach zdrowia — dla każdego starostwa grodzkiego.

Pierwszy punkt znajduje się **przy ul. Pomorskiej 23** i obejmuje teren starostwa **północnego**, drugi przy **ul. Lubelskiej 7** dla terenu starostwa **śródmiejskiego**, trzeci — przy ul. **Pabianickiej** 235 dla terenu starostwa **południowego.**

Do tych trzech punktów winni zgłaszać się obowiązkowo **wszyscy chorzy na malarię oraz ci, którzy kiedykolwiek przebyli tę chorobę.**

W punktach przeciwmalarycznych ordynować będą lekarze - specjaliści, którzy każdego zgłaszającego się poddadzą dokładnemu, bezpłatnemu badaniu. W wypadku stwierdzenia czynnej malarii, **chory korzystać będzie z bezpłatnego leczenia za pomocą chininy lub atebryny.**

W szczególnie ciężkich przypadkach **chorzy kierowani będą do szpitali**, przyczem nie odgrywać będzie żadnej roli czy są oni członkami Ubezpieczalni Społecznej, czy nie.

Jeśli lekarz nie stwierdzi czynnej malarii a zgłaszający się przechodził chorobę tą w 1946 r. — **skieruje się go do leczenia zapobiegawczego, które trwać będzie w ciągu maja, czerwca i lipca.**

Ci, którzy przechodzili malarię w 1945 r. i wcześniej również będą badani przez lekarzy. Na podstawie analizy ich krwi lekarz zorjentuje się, czy daną osobę trzeba poddać leczeniu profilaktycznemu, czy też nie jest już on nosicielem choroby.

Malarię bowiem roznoszą ludzie, jakkolwiek zarazić się nią można tylko przez ukąszenie komara, chorego na malarię. Komary te t. zw. widliszki zarażają się więc od ludzi. Obecnie zjawiły się już pierwsze komary, w związku z czym **lekarze obawiają się wzrostu zachorowań na malarię.**

Narazie nie ma mowy o żadnej epidemii, przeciwnie — podczas gdy w Warszawie w ubiegłym tygodniu zanotowano 42 przypadki zachorowań, w **Łodzi tylko jeden.**

Ale ostrożność jest konieczna, gdyż **malaria jest chorobą zarówno przewlekłą, jak i bardzo wyczerpującą i często czyni człowieka wogóle niezdolnym do pracy.**

Aby więc uniknąć epidemii, winniśmy się bezwzględnie podporządkować wydanemu zarządzeniu i **każdy ktokolwiek przebył kiedyś malarię, bezwzględnie musi zgłosić się do jednego z trzech wyżej wymienionych punktów.**

Chodzi tu przede wszystkim o dobro samych chorych, bo malaria wbrew głupim plotkom jest chorobą **najzupełniej uleczalną!** (o)

Dlaczego o tym nie pomyślano?

Od instancji, do instancji

odwołują się osoby, nieprawnie zajmujące mieszkania. – Należy uprościć tę procedurę!

Jak już donosiliśmy, w Łodzi odbyła się przed kilku dniami konferencja, w wyniku której ustalono dokładne kompetencje Oddziału Kwaterunkowego przy Starostwie Grodzkim oraz Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej, **aby działalność obydwu instytucji nie kolidowała ze sobą.**

Chodziło tu oczywiście o usprawnienia działalności łódzkich władz kwaterunkowych, ale jak to często bywa **mówiono o detalach, a zapomniano o rzeczy podstawowej, zasadniczej.**

Poważną bolączką działalności naszych władz kwaterunkowych jest to, że **wydawane przez nich decyzje nie mogą być szybko realizowane i wcielane w życie.**

Przyczynia się to w rezultacie do dużego chaosu. Ktoś złożył wniosek na **mieszkanie, czy pokój, nieprawnie zajmowane przez jakiegoś obywatela. Oddział Kwaterunkowy wydaje decyzję przychylną dla starającego się o mieszkanie. Obywatel zajmujący nieprawne mieszkanie otrzymuje nakaz wyprowadzenia się.**

Co dalej? Mający wyprowadzić się **odwołuje się do Komisji Lokalowej.** Ta przeciążona jest bardzo pracą i sprawa zostaje rozpatrzona **dopiero po upływie kilku tygodni, a nawet miesięcy.**

Przez ten cały czas nic się nie zmienia: **obywatel, który nieprawnie zajął mieszkanie, mieszka w nim w dalszym ciągu, a ten, który posiada prawomocną decyzję — pozostaje ciągle bez dachu nad głową.**

Wreszcie jednak sprawa wchodzi na wokandę i Komisja Lokalowa **również wydaje przychylne orzeczenie dla posiadacza decyzji.**

Wówczas tamten odwołuje się z kolei **do Miejskiej Rady Narodowej.** Znowu przechodzi dłuższy okres czasu, zanim sprawa wejdzie pod obrady a **niezadowolony petent po raz trzeci odwołuje się do Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej przy Prezesie Rady Ministrów.**

Wszystko to trwa bardzo długo i przez cały ten czas obywatel, który otrzymał przydział **nie może się sprowadzić do mieszkania, które ciągle tamten zajmuje bezprawnie.**

Nienormalny ten stan musi być usunięty. Osiągnąć zaś będzie to można tylko **wówczas, gdy cała ta procedura zostanie wybitnie skrócona i uproszczona i gdy obywatele nie będą mieli możliwości popisywać się swoim pieniactwem.**

Praktycznie możnaby rozwiązać ten problem bardzo łatwo. Należałoby poprostu wydać zarządzenie, aby **sprawy tego rodzaju były załatwiane tylko przez dwie najwyżej instancje: pierwszą, która wyda decyzję (Oddział Kwaterunkowy, czy NKM) druga, która rozpatrzy ewentualny sprzeciw i wyda wiążące obie strony orzeczenie w możliwie jak najkrótszym czasie.**

Dopóki zmiana ta nie nastąpi — będziemy ciągle świadkami tego, co się dzieje obecnie. (k)

Nie przepłacać za papierosy!

„Czarny rynek" zlikwidował się automatycznie

Zgodnie z zarządzeniem dyrekcji PMT, z dniem 1 bm. zaopatrzenie kartkowe ludności w papierosy **przestało faktycznie istnieć i od tego dnia wszystkie produkowane przez monopol gatunki papierosów znalazły się w sprzedaży wolnorynkowej.**

Stało się to możliwe dzięki dostatecznej produkcji Polskiego Monopolu Tytoniowego, który jest w stanie **nasycić rynek wewnętrzny i zaspokoić całkowicie potrzeby palaczy.**

Moment przełomowy w zaopatrywaniu ludności w wyroby tytoniowe **przeszedł bez żadnego wstrząsu. We wszystkich budkach inwalidzkich, sklepach oraz innych miejscach sprzedaży można nabyć dowolną ilość papierosów po urzędowej cenie.**

Zlikwidował się też automatycznie — „czarny rynek" papierosowy. Już nie ma na ulicach miasta przekupniów, sprzedających „Bałtyki" po wyższej cenie, ponieważ te same „Bałtyki" można kupić po 3 złote sztuka w każdej budce czy kiosku.

Może jednak zajść ewentualność, że spekulanci będą usiłowali wykupować poszczególne gatunki papierosów, **aby wywołać sztuczny brak towaru i potem sprzedawać je po wyższych paskarskich cenach.**

W związku z tym komisja Specjalna na terenie całego kraju przystąpiła do odpowiedniej akcji, zapowiadając, że **każdy wypadek pobierania wyższych cen za wyroby tytoniowe jak również rozprowadzanie papierosów względnie tytoniu, pochodzącego z nielegalnej produkcji, karane będzie z całą surowością.**

Jednocześnie Komisja Specjalna apeluje do palaczy, **aby we własnym dobrze zrozumianym interesie żądali w punktach sprzedaży PMT wyłącznie wyrobów Polskiego Monopolu Tytoniowego i płacili ceny nie wyższe od ustalonych.**

Z krainy tańca

Popis Szkoły Tańca Artystycznego

Popis Szkoły Tańca Artystycznego i Baletu Klasycznego, który się odbył 11-go maja w Teatrze Wojska Polskiego był dla Łodzi, pozbawionej artystycznych rozrywek tego rodzaju prawdziwym ewenementem.

Zapowiadany popis wzbudził duże zainteresowanie, to też sala teatru wypełniona była po brzegi.

Krystyna Dobrowolska i prof. Dąbrowski to pedagodzy o nieprzeciętnych walorach oddani swej pracy. Dobrowolska, uczennica Ruth Sorel, wyznawczyni jej kierunku, postawiła szkołę na wysokim poziomie artystycznym, dając uczennicom to wszystko, co tylko taniec artystyczny dać może.

Prof. Z. Dąbrowski to wychowanek dawnych klasycznych baletów operowych, świetny pedagog i znawca swej sztuki. Poziom techniczny jego uczennic mówi wystarczająco o jego pracy i kunszcie baletowym.

Szkoła ta, kierowana przez pełną energii i poświęcenia administratorkę Irenę Ocimkówne, także tancerkę, nagrodzoną na konkursie w Brukseli w 1939 r., to jedna z najlepszych szkół tego rodzaju w Polsce.

Publiczność przyjmowała z entuzjazmem każdy numer programu. Tańce dzieci rozrzewniały prostotą i wdziękiem młodocianych wykonawczyń. Ten narybek szkoły rokuje jak najlepsze nadzieje.

Poza tym wszystkie uczennice klasy zawodowej opracowały tańce solowe, świadczące o wysokim poziomie tanecznym.

Wśród tańców zespołowych na specjalne wyróżnienie zasługuje „Katastrofa" w układzie Teresy Dobrowolskiej. Ten pełen expresji taniec przemówił do widzów potęgą dynamiki i patetycznej grozy. To taniec na miarę europejską. Dobrowolska dała poznać w tej kompozycji swój artyzm kompozytorski.

„Walc" w układzie Dąbrowskiego, to prawdziwa perełka taneczna. Dwie solistki Dzięcka i Kondracka na tle zespołu zbierały przy otwartej kurtynie rzęsiste oklaski za swą technikę baletową i kunszt taneczny.

B. R.

Kto zna Blocha?

Zgłaszać się do Prokuratury S. O.

Prokuratura Sądu Okręgowego w Łodzi prowadzi dochodzenie w sprawie *przeciwko* **Paulowi Hermanowi Blochowi**, b. kierownikowi warsztatów lotniczych w Pile a zarazem b. kierownikowi straży tychże zakładów.

Bloch oskarżony jest o **znęcanie się nad ludnością polską oraz o współpracę z okupantem.**

W związku z tym prokuratura wzywa wszystkie osoby, które znają Blocha z okresu jego pracy w wyżej wymienionych zakładach oraz jego zachowanie się w latach 1940—1945 do zgłoszenia się do Prokuratury Sądu Okręgowego w Łodzi w godzinach urzędowych, Pl. Dąbrowskiego 5, pokój 216, pprok. Smolański.



169)

Berdyszówna, przyzwyczajona była do jego małomówności, nigdy przecież nie usiłował zabawiać jej konwersją. Ale dlaczego jest jeszcze chmurniejszy, niż zwykle?

— A może jest zmęczony upałem? A może ma jakieś kłopoty? — nie narzuca mu się dyskretna dziewczyna.

— A może napijesz się lemoniady? — troskliwie zagląda mu w oczy.

— Daj! — odpowiada niemal szorstko.

Nawet nie zwróciła uwagi na jego niegrzeczność. Była szczęśliwa, że wreszcie może mu czymś usłużyć. Spogląda nieledwie z rozrzewnieniem, jak „jej chłopiec" wielkmi łykami opróżnia szklankę, a potem zaczyna:

— Wiesz, Tom, chciałam porozmawiać dziś z tobą na bardziej poważne tematy...

Z niezwykłą dla siebie żywością odstawił szklankę.

— Na bardziej poważne tematy? Słucham cię!

— Żyjemy już z sobą trzeci rok, pamiętasz, Tomie? Byłeś dla mnie zawsze dobry i wyrozumiały. Nie brakowało mi niczego. Dawałeś mi na życie i ubierałeś mnie. Przyjmowałam twoje prezenty, bo cię kochałam, ale wiesz co? wydawało mi się nieraz, że właśnie dlatego, że tak jest, mniej mnie szanujesz: jako kobietę, zależną od ciebie...

Spojrzał na nią uważniej.

— Do czego zmierzasz?

— Przemyślałam całą rzecz i doszłam do wniosku, że podobny stan nie może trwać dłużej. Postanowiłam się uniezależnić od ciebie... i sama zarabiać na życie: i może tym sposobem zdobędę twój szacunek. Bo, Tomie, nie chcę robić ci wymówek, ale odnosiłam czasem wrażenie że mnie lekceważysz.

Wzruszył ramionami.

— Mówisz do mnie tajemniczo, niby Pytia, siedząca na trójnogu! Bądź taka dobra i wyrażaj się trochę jaśniej...

Odkąd się znamy, nie miałam żadnych przed tobą sekretów. Byłam zawsze w stosunku do ciebie lojalna i szczera. Teraz jednak muszę się przyznać, że mimo wszystko i ja również miałam swoją małą tajemnicę...

— Spotykałaś się z kimś poza mymi plecami? — burknął grubiańsko.

Uśmiechnęła się znowu.

— Jak możesz przypuszczać coś podobnego! Wiesz przecież dobrze, że prócz ciebie nie znam innych mężczyzn: bo przecież cię kocham!

Nie zauważył nawet, ile tkliwości brzmiało w tym jej ostatnim zapewnieniu, ale zniecierpliwiony zapytał.

— Więc cóż to za tajemnica?

— Od dłuższego czasu chodziłam na kursy pisania na maszynie. Ukończyłam je, wprawiłam się jeszcze trochę i teraz mogę objąć posadę stenotypistki, albo sekretarki: tak więc staję się samodzielna i mogę zrezygnować z twojej dalszej materialnej pomocy.

— Ale, Tomie — przytuliła się do niego — wszystko inne pozostanie między nami tak, jak było dotychczas! Ile razy zechcesz, możesz przyjść do mnie, jak kiedyś, a zawsze czekać będę na ciebie niezmiennie stęskniona i kochająca.

Tom Hukan zapala nerwowo papierosa. Milczy uparcie.

Michalina zna dobrze jego usposobienie, nie zraża się więc jego milczeniem i pogodnie dochodzi do konkluzji:

— Swojego czasu skarżyłeś się, że pracujesz wiele, może nawet zbyt wiele, Chciałabym pomóc ci teraz.

— Mnie pomóc? Jak to sobie wyobrażasz?

— Mógłbyś mnie poporstu zaangażować w charakterze stenotypistki, albo sekretarki. Pracowałabym dla ciebie z całego serca i byłabym szczęśliwa, że nareszcie mogę ci być pomocną... Ty zyskałbyś szczerze oddaną ci pracownicę, a i ja znalazłabym w tym wszystkim jeszcze jedną korzyść: bo odtąd już mogłabym widywać cię codziennie.

Z prośbą spojrzała mu w oczy:

— Więc dobrze Tom? Zaangażujesz mnie?

Hakan spoglądał w milczeniu na dogasający papieros. Wreszcie odrzucił go i rzekł szorstko.

— To niemożliwe!

— Ach — nalegała Berdyszówna — może chodzi ci o prestiż szefa? Nie chciałbyś, ażeby urzędnicy twoi plotkowali, że flirtujesz ze swoją sekretarką? Bądź spokojny! Zachowam wszelkie pozory i nikt nigdy nie domyśli się w biurze, że prócz stosunków służbowych łączy nas jeszcze coś więcej. A zatym, Tom, przyjmiesz mnie?

Jeszcze bardziej szorstko mruknął Tom Hukan.

(D. c. n.)

Łódź na „majówce"

Niedziela wygania tysiączne rzesze na łono natury. — Obrazki ze Zdrowia, Parku Ludowego i Ogrodu Zoologicznego

Ma Paryż swój Lasek Bułoński, ma też Łódź swoje ulubione i tradycyjne miejsce spotkań, przechadzek i zabaw, które zwłaszcza w dni świąteczne tętni życiem i rozbrzmiewa gwarem tysięcznych głosów.

Mowa jest oczywista o **Polesiu Konstantynowskim, a dokładniej o Zdrowiu i Parku Ludowym, gdzie w niedzielę można spotkać jeśli nie całe- to w każdym razie pół miasta.**

Bo dokąd się udać na majówkę, jeśli nie tutaj? W dusznych murach miasta, w słoneczny ciepły dzień, nie sposób wytrzymać. A lesiste aleje, pachnąca zieleń i przestronność Parku Ludowego **nęcą tak bardzo, że nie zważając na utrudnioną komunikację zwłaszcza z powrotem, gdy tramwaje odchodzą dosłownie oblepione ludźmi — gdy tylko nadejdzie niedziela, wszystko co żywe — ucieka na „Zdrowie".**

„Dziewiątką" na Zdrowie

I mnie tam zagnał los. Miałem wprawdzie zupełnie inny plan — chciałem w ogóle en deux uciec z miasta — ale cóż zrobić, gdy redaktor uparł się, i koniecznie chce mieć reportaż p. t. **„Łódź na majówce".?**

Wsiadam więc smętnie w tramwaj i „dziewiątką" jadę na Zdrowie..

Całą drogę musiałem stać i to jak bocian — na jednej nodze, bo wagon był nabity do niemożliwości.

Wreszcie dobijamy do celu. Na krańcowym przystanku — **mrowisko ludzkie. Wielobarwny tłum przelewa się piękną aleją, wysadzaną po obu stronach drzewami.** Są tu młodzi i starzy, dorośli i dzieci. Młodzi, jak zwykle ,trzymają się pod ręce. Mamusie popychają wózki ze swymi pociechami. Dookoła słychać gwar rozbawionych głosów.

Lody, lody...

Pierwsze, co się odrazu rzuca w oczy, to — **niezliczona ilość sprzedawców lodów.** Nigdybym nie uwierzył, że tyle osób w Łodzi trudni się tym procederem.

I w tej dziedzinie handlu panuje różnorodność. Są tu normalne wózki na kółkach gdzie lody można dostać w waflach od 10 zł. wzwyż porcja, wielu jest sprzedawców z charakterystycznymi skrzyneczkami na rzemieniu, w których klientów oczekują **zapakowane już w papier lody na patyku — „Pingwin", „Miś". „Adria"** — trudno zapamiętać wszystkie gatunki.

Pod dużym parasolem fabrykują na poczekaniu jakąś watę lodową, czy coś w tym rodzaju. Dzieciarnia obstąpiła parasol dokoła, wpychając pieniądze „fabrykantowi", który nie może nadążyć zapotrzebowaniu.

Lodziarze robią kokosy i drą niemiłosiernie skórę z zziajanej publiczności. Lody na patyku, takie, które w mieście sprzedaje się po 30 zł., tutaj kosztują **równo pół setki.**

Jak zresztą nie wykorzystać okazji, gdy większość klienteli to parki, a wiadomo przecież, że **w obecności damy serca nie wypada się targować, bo można ją łatwo sobie zrazić.**

Parki w parku

Wzdłuż całej alei przycupnęły **„koła szczęścia"**, gdzie za jedne 10 złotych można wygrać tabliczkę czekolady, czy inną wartościową rzecz. Ale że fortuna toczy się kołem, więc i tutaj **szczęście przechodzi przeważnie koło „koła" — obok.**

Zagłębiam się w lesiste aleje. **Im dalej w park — tym więcej parek.** Porzucone dokoła skorupy od jajek, kawałki chleba i opróżnione butelki z napisem „Perła" — **świadczą o dobrym apetycie na świeżym powietrzu i o.... przysłowiowym niechlujstwie łodzian.**

Między drzewami rozpięty hamak, a na **nim spoczywa korpulentna jejmość z przymkniętymi oczyma. Mniej zadowoloną minę ma siedzący obok na składanym krzesełku mężczyzna, który już tak od dłuższego czasu rytmicznie porusza wiszący balast, należący — jak należy wnioskować — do jego połowicy..**

Cierpienia zakochanych

Nie płacz, dziewczyno ma,
Z żalu, co serce rwie,
Nie płacz, dziewczyno ma,
Bo w partyzantce nie jest źle...

Słowa piosenki mieszają się z tonami harmonii. Idę za głosem muzyki. Na skraju polanki rozsiadło się większe towarzystwo. Zarumienione ze wzruszenia dziewczyny **omdlewającym wzrokiem spoglądają na rasowego bruneta z przylizanymi włosami, który teatralnie rozciąga harmonię, siedząc z podwiniętymi na krzyż nogami — niby Turek.**

Nie wszystkich pociąga spacer i muzyka. Obok trzech młodych ludzi **zapamiętale rżnie w „oko".** Pieniędzy nie widać, ale mimo to gracze hazardują się.

Jakaś para kręci się niezdecydowanie. **Widać razi ich obecność tych tłumów. Na pewno mają sobie tyle do powiedzenia, a tu gdzie się ruszysz — pełno ludzi.** Wreszcie wsiedli w łódkę i popłynęli po srebrnej tafli wody. Tutaj przynajmniej **nikt ich nie usłyszy..,**

Największy ruch panuje przy końcowym przystanku tramwajowym. Mieści się tutaj **popularny zwierzyniec — ogród zoologiczny.** Jakże nie skorzystać z okazji i nie wstąpić tu chociażby na kwadransik?

Kolejka do... Lusi

Zostawiam więc Park Ludowy, w którym zabawa wre i składam wizytę egzotycznym przedstawicielom fauny. Dawno już tu nie byłem. Ciekaw jestem, jak zwierzęta znoszą wiosnę w zamknięciu...

Słonicy Kasi upał widocznie mocno dokuczył, bo wtłoczyła się do swego domku pokrytego słomianym dachem, gdzie stoi nieporuszona, nie bacząc na to, że przyszło do niej tylu gości.

A właśnie dwie blondynki **chcą sobie koniecznie zrobić zdjęcie na tle słonia.**

Dozorca, znęcony napiwkiem. trzaskaniem bicza usiłuje wywabić Kasię na dwór. Wychodzi wreszcie znudzona i klęka na kolana, a uszczęśliwione panienki **wdzięcznie pozują do zdjęcia.**

Z za zieleni drzew przebija czerwień budynku. Przed drzwiami — **długi wąż ludzki, który ciągnie się hen, na przestrzeni dobrych stu metrów. A to cóż takiego? Czyżby uruchomiono tu halę towarową, gdzie sprzedaje się białe płótno podwójnej szerokości i koszulówkę? Nie — to po prostu „kolejka do Lusi", wdzięcznej hipopotamicy, która zdobyła sobie serca naszej publiczności.**

Lusia przebywa jeszcze w swym zimowym pawilonie. Przeznaczono wprawdzie dla niej na dworze specjalny cementowany basen ze schodkami, ale pan dyrektor Tomski, który **dobrze dbał o swoje interesy, zupełnie zapomniał o poczciwej Lusi i nie postarał się dla niej w porę o letnie mieszkanie.**

Biedna Lusia nadal więc mieszka w zimowym „pałacu", gdzie widocznie źle się czuje, bo nie ukrywając złości, toczy nerwowo swe ociężałe cielsko po niewystarczającej powierzchni betonu.

Lusi jest gorąco. Raz po raz wchodzi do basenu i zanurza się zupełnie w wodzie aby dopiero po dłuższej chwili znowu pokazać się w całej swej okazałości.

— **Apetyt dopisuje jej?** — pytam obywatela dozorcę.

Ten patrzy na mnie nieufnie.

— **Jestem z prasy** — wyjaśniam możliwie najuprzejmiej — interesuje mnie hipopotam.

— **A nam nie wolno mówić** — pada rzeczowa odpowiedź.

— Przecież to nie jest żadną tajemnicą co zjada hipopotam — staram się go przekonać. — Doprawdy, daję panu słowo, że **nie chcę wam zrobić konkurencji i wcale nie zamierzam kupić sobie innego hipopotama.**

Cerber jest niewzruszony. Zostawiam więc biedną Lusię jego opiece i idę dalej.

Małpy i ludzie

Poza hipopotamem największym powodzeniem cieszy się „dział małpi". Czemu to przypisać, że ludzie szczególnie upodobali sobie te stworzenia — niewiadomo.

Nie chcę być złośliwy i dlatego nie zaryzykuję przypuszczenia, **że może dlatego iż w zwierzętach tych znajdują ludzie dużo wspólnych cech i podobieństwa...**

Właśnie młody człowiek tłumaczy swej towarzyszce, że wszyscy ludzie biorą swój rodowód od małpy i że wszyscy od niej pochodzimy.

Panienka jest wyraźnie niezadowolona, ściąga buzię w ciup:

— **Także coś..**

Pawiany zdają się nie dostrzegać ludzi. **Wyprawiają swe pocieszne harce, skaczą z gałęzi na gałąź i wykrzywiają twarz w komicznym grymasie.**

Przed klatkami małpimi rozegrała się już niejedna tragedia, to też ustawiono tu tablicę z ostrzegającym napisem:

> MAŁPY GRYZĄ!
> **Zbliżanie się do klatek grozi kalectwem. Dyrekcja ZOO nie bierze odpowiedzialności....**

Ażeby jednak napis odniósł jak największy efekt, obramowany został czarną ramką, przypominającą do złudzenia żałobną klepsydrę.

Publiczność — stwierdzić trzeba — zachowuje się naogół **niesfornie. Niech tylko dozorca odwróci się na chwilę, a już ktoś wsuwa rękę przez kraty.** Dziwne doprawdy przyzwyczajenie, które pokutuje u nas tak długo, jak długo istnieją ogrody zoologiczne. Jak tu wyjść z ogrodu nie podrażniwszy małpy czy tygrysa?

Nieostrożni rodzice puszczają dzieci samopas, a przecież tak łatwo tu na każdym kroku o wypadek!

Zdaleka dobiega nas potężny ryk. **To lew — król zwierząt.**

Łódzkie ZOO liczy aż ośmiu przedstawicieli lwiego rodu. Obok lwicy leżą dwa młode. To nasz przychowek. **Przyszły na świat w niewoli, to lwy urodzone w Łodzi.**

Lwica baraszkuje z małymi. Jej grzywiasty małżonek leży nieruchomo, jakby odlany z brązu. Czasem tylko otworzy potężną paszczę i pokaże swe wielkie kły.

Lwom, pochodzącym ze skwarnej Afryki, **upał nasz nie bardzo daje się we znaki. Ale inne zwierzęta są apatyczne, zmęczyła ich ciepła pogoda a także i ludzie, których tyle dzisiaj tu przyszło.** Najbardziej cierpi biały niedźwiedź polarny. Poczciwy miś nerwowo tłucze się po swej klatce. Co pewien czas polewają go wodą, ale tusz ten widocznie nie sprawia mu widocznie zbyt dużej ulgi, bo miś aż sapie z gorąca.

Niejedna elegantka, która zimą wzdychała, patrząc na potężną szubę niedźwiedzią, dziś mu jej napewno nie zazdrości. Biedny miś sam z pewnością by ją teraz oddał.

Wielki odwrót

Długo jeszcze możnaby zwiedzać ZOO, ale słońce chyli się już ku zachodowi i komary poczynają ciąć niemiłosiernie.

Wychodzę ze zwierzyńca. **W parku rozpoczął się w międzyczasie wielki odwrót. Tramwaje, które doniedawna jeszcze odchodziły zupełnie puste, teraz przepełnione są do ostatka.**

Aleje pokryły się tłumem maszerujących. Powracający uczestnicy majówki **trzymają w ręku wiązanki zieleni.** To na pamiątkę. Żeby do przyszłej niedzieli przypominało mile spędzone chwile na łonie natury. Nikt jednak nie myśli o tym, że **zrywając gałęzie z drzew uszkadzamy nasz drzewostan i wchodzimy w kolizję z prawem. Ale cóż — albo jest majówka — albo niema?**

Na dworze ciemnieje. Ludzie długim sznurem ciągną ku miastu. Pozostawili tu miłe wspomnienia i... **sterty papieru oraz najrozmaitszych odpadków.** A.O.

Po pomarańczach - cytryny

I tym razem nie starczy dla wszystkich

Po pomarańczach do Łodzi nadszedł **transport cytryn.**

Ogółem miasto nasze otrzymało około 50 ton tego owocu. PCH i Społem przydzieliły cytryny PSS w cenie 182 zł. za kilogram brutto a PSS zajęła się ich **rozprowadzeniem między Rady Zakładowe poszczególnych zakładów pracy.**

Rady Zakładowe otrzymują cytryny w cenie 300 zł. kilogram netto tj. bez opakowania.

Niestety, ilość otrzymanych cytryn jest minimalna w stosunku do ogółu zatrudnionych, to też nie wszyscy będą mogli je otrzymać.

W sklepach zaś, które tak samo zaopatrzyły się w ten towar, jak i w pomarańcze — u marynarzy palaczy okrętowych i t.p. — **cytryny są b. drogie, przyczem poszczególni kupcy dopuszczają się nadużyć.**

Społeczna Komisja Kontroli Cen ustaliła, **że maksymalna cena pomarańczy może wynosić 1.100 zł. a cytryn — 400 zł.** Po tej decyzji owoce te zniknęły z wystaw sklepowych. Dla zaufanych klientów znajdują się jednak, ale na wagę nabyć ich nie można. **Maleńka cytryna kosztuje 60 zł., co w rezultacie podnosi cenę kilograma do 600 i więcej złotych.**

Wogóle jeśli chodzi o owoce południowe, radość nasza nie potrwa długo. Jak dotąd bowiem poza tym transportem **żadne nowe nie są awizowane. Trzeba więc będzie zadowolić się naszymi krajowymi owocami, których zbiory zapowiadają się w tym roku pomyślnie.** (s)

Światło dla wsi

Elektryfikacja woj. łódzkiego

Przygotowania do prac elektryfikacyjnych na terenie woj. łódzkiego trwają.

Zgromadzono już 6000 słupów impregnowanych, 49 ton przewodów miedzianych i 30 ton aluminiowych.

W pierwszy rzędzie otrzymają światło **wsie leżące w pobliżu linii wysokiego napięcia,.**

W sprawie tej wpłynęło 600 podań gromadzkich — jednakowoż rozpatrzono zaledwie 240. **Koszt zelektryfikowania 240-u wsi wynosić będzie ok. 350 milionów zł.** Prace elektryfikacyjne przeprowadzają firmy prywatne i spółdzielcze.

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi Wydział Gospodarczy, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie 1.000 sztuk tabliczek mosiężnych z napisem „Dozorowane i Chronione przez Straż Miejską w Łodzi" dla Komendy Straży Miejskiej m. Łodzi.

Wzór tabliczki oraz ślepy kosztorys otrzymać można w Wydziale Gospodarczym ul. Legionów Nr 10, III piętro, pokój 14 w godzinach od 9-ej do 13-ej.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na wykonanie 1.000 tabliczek", należy składać **do dnia 20-go maja** 1947 roku do godziny 9-ej rano pod wyżej wskazanym adresem, gdzie również w tym samym dniu o godzinie 10-ej nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości 5 proc. sumy oferowanej, należy wpłacić do Głównej Kasy Miejskiej ul. Roosevelta Nr 15, a kwit dołączyć do oferty.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 9 maja 1947 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI

OGŁOSZENIE

UWAGA! Stołówki i ogrodnicy!

Zakład Oczyszczania Miasta sprzeda większą ilość mączki kostno-mięsnej, nadającej się do tuczenia nierogacizny i używanej jako najlepszy nawóz pod drzewka i krzewy.

Bliższych informacji udziela ZOM — Łódź, ul. Łagiewnicka Nr 63, tel. 174-14.

Łódź, dnia 9 maja 1947 roku.
ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA

Zaofiarowanie pracy

POTRZEBNA uczciwa gospodyni z gotowaniem na stałe. Piotrkowska 154 — 15. 15305

POTRZEBNY zakrojczy bielizny męskiej od zaraz. Zgłoszenia: Spółdzielnia „Pionier" Wólczańska 1. 15458

RZPASACZKA (specjalistka) do podnoszenia oczek potrzebna. Szolinowa Jadwiga, Piotrkowska 30. 15304

POTRZEBNA odpowiednia osoba lubiąca dzieci i umiejąca gotować! Piotrkowska 200 — 1. 15727

POTRZEBNY uczeń i fryzjer męski na stałe. Zakład fryzjerski, Franciszkańska 30. 15937

DOCHODZĄCA do dentysty potrzebna. Andrzeja 11 — 12. 16161

AGENTÓW — rozsprzedawców na miasto i okolicę Łodzi poszukuje Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego, Centrala Handlowa w Łodzi, ul. Piotrkowska 126, tel. 168-55. 16162

POTRZEBNA kucharka oraz dziewczyna do pomocy w kuchni. Zgłoszenia: Jaracza 14. „Paszteciarnia". 16163

POMOC domowa potrzebna ul. Piotrkowska 111 m 9. 16164

POTRZEBNA pracownica domowa Legionów 61 — 15. 16165

CZELADNIK krawiecki na sztuki cywilne i wojskowe od zaraz. Wiadomość M. Stalina 36 — 25. 16166

MAJSTRA z kwalifikacjami na dobrych warunkach zatrudni przedsiębiorstwo budowlane, Łódź, ul. Sienkiewicza 52. 16167

POTRZEBNA krojczyni i szwaczka do dwuigłowej do koszul męskich jedwabno-trykotowych. Zgłoszenia Piotrkowska 22 — 51 od 8 — 6. 16168

SZWACZKI do bielizny męskiej i damskiej oraz prasowaczki natychmiast zatrudni, Spółdzielnia „Astra" Jaracza 6. 16169

POTRZEBNA dziewczyna, Żwirki Nr 20 (fryzjer). 16170

MANICURZYSTKA potrzebna, Żwirki Nr 20. 16171

POTRZEBNY chłopiec do księgarni Piotrkowska 102a. 16172

POTRZEBNA pomoc domowa względnie gospodyni, dobre wynagrodzenie. Wiad. Piotrkowska 255 m 1, godz. 9 — 2 16173

METALOWIEC potrzebny znający ślusarstwo, tokarstwo i galwanizerstwo, wynagrodzenie dobre, Piotrkowska 205 — 1. 16174

GOSPOSIA lub pomoc domowa potrzebna, Lipowa 26 m 9. 16175

POTRZEBNY pierwszorzędny fryzjer—ka natychmiast na stałe. Kościuszki 11. 16176

POTRZEBNY czeladnik krawiecki, Piotrkowska 19 m 20. 16177

FRYZJERA damskiego zatrudnię natychmiast. Fryzjer Narutowicza 22. 16178

KROJCZEGO pierwszorzędnego do konfekcji poszukuje „Rekord" Śródmiejska 1. 16179

POTRZEBNY damski fryzjer lub fryzjerka, Sienkiewicza 50 Mieczysław. 16180

FARMACEUTKA (ta) na stałą posadę i na zastępstwo potrzebni do apteki w Łodzi tel. 213-44. 16181

POTRZEBNA na letnisko niania do dziecka Gdańska 33 — 6. 16182

POTRZEBNA pracownica domowa umiejąca gotować do porządnego domu, dobre wynagrodzenie Kilińskiego 93 m 14, godz. od 13 do 15-ej. 16183

Lokale

2 POKOJE z kuchnią w Rudzie Pabjanickiej poszukuję. Oferty „Marysin" Administracja.

ODNAJMĘ pokój centrum kulturalnemu starszemu panu. Zgłoszenia pod 8 Biuro Ogłoszeń i Reklam, Łódź, Piotrkowska 133. 16078

DWA pokoje, kuchnia, przdpokój 4 piętro centralne ogrzew. na przystanku tramw. róg Kilińskiego — Przejazd, zamienię na pokój, kuchnię, przedpokój centrum. Zgłoszenia pod „Ładne" Łódź. Biuro Ogłoszeń i Reklam Piotrkowska 133. 16979

DUŻY obiekt na przedsiębiorstwo przemysłowe lub magazyny. Tel. 212-48 od 16 — 18. 15420

LOKAL na magazyn 500 m. kw. na parterze, lub fabryczny 800 m. kw. wynajmiemy lub kupimy. Pośrednicy pożądani tel. 143-72. 15476

SKLEPU poszukuję centrum, pośrednicy pożądani, oferty do administracji pod „Sklep". 15737

POSZUKUJĘ lokalu w domu niemieszkalnym względnie szopy murowanej na mydlarnię. Telefon 138-84. 15947

POSZUKUJĘ sklepu, koszty remontu zwrócę. Wiadomość tel. 272-40. 16185

DWA SKLEPY wyremontowane, z urządzeniem spożywczo-wędliniarsko-rzeźnicze w Łodzi, ul. Rzgowska 37 i Wschodnia 29 odstąpimy. Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego, Centrala Handlowa, Piotrkowska 126, tel. 168-55. 16191

ODDAM pokój na pracownię. Referencje pożądane „Od zaraz". 16192

POSZUKUJĘ mieszkania 3 — 4 pokojowego front I — II piętro. Wzamian mogę odstąpić mniejsze, centrum I piętro, słoneczne, centralne ogrzewanie. Warunki korzystne. Pośrednicy pożądani. Informacje tel. 166-29. 16195

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią centrum, na dwa pokoje centrum miasta, koszta remontu zwracam, Łódź, Południowa 6 — 11a. 16193

ZAMIENIĘ pokój parterowy na pokój duży, lub pokój z kuchnią na piętrze. Wiadomość Armii Czerwonej 37 — 33. Dzielnica obojętna. 16194

ZAMIANA — Sklep spożywczy z mieszkaniem Wybrzeże, na Łódź. Oferty: Gdańsk — Wrzeszcz, Dr. Kubacza 24. 16196

STUDENTKA pilnie poszukuje pokoju, możliwie z telefonem. Dobrze zapłacę, tel. 104-35. od 9 — 11 i 14 — 18. 16197

ZAMIENIĘ suterynę front nadającą się na warsztat, na pokój w śródmieściu. Wiadomość 1-go Maja 15 — 29. Przemysławski. 16198

POKOJU z kuchnią lub 2 — poszukuję. Wszelkie koszty remontu zwrócę, Wschodnia 56—1. 16199

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM zagubione kwity węglowe kolejowe na 29 m. Wacław Tomczewski, Walińskiego 11 — 6. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 16202

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację miesięcy nieparzystych, Potapowa Janina, Wólczańska 165 — 36. 16203

UNIEWAŻNIAM zagubione wszystkie dowody na nazwisko Drewniak Jan Łódź, — Chojny ul. Skupiona 1. 16204

UNIEWAŻNIAM zaginiony nakaz mieszkania nr. L. Dz. 181c/I na nazwisko Stefan Chmora, Południowa nr. 16 m 9. 16205

SKRADZIONO kartę repartriacyjną i kartę rejestracyjną RKU Łódź, Halpern Józef. Wschodnia 57 — 48. 16206

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą, legit. tramw. na maj, PPS, Czerw. Krzyża, L. Morskiej, L. Kobiet, książeczkę Ub. Sp. i inne Kuźnik Janina, Tymienieckiego 16. 16207

SKRADZIONO legit. tramw. na nazwisko Wdowiak Stanisława, Limanowskiego 122. 16208

DNIA 11 zgubiono legitymację tramwajową oraz leg. ZZ na nazwisko Helena Kantyka Dworska 60 m 1. 16209

ZGUBIONO legit. tramwajową i służbową Kosińska Stefania, Śródmiejska 69 — 22. 16210

ZGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Ujazd, Krajewski Stefan, Ujazd — majątek. 16211

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Łódź Powiat i palcówkę, Nowak Józef w. Wodzi woj. łódzkie. 16212

ZAGUBIONO książeczkę wojskową, kartę rejestracyjną, książeczkę czeladniczą palcówkę, legit. Zw. Zaw. tramw. i spółdzielczą, Fabiszewski Franciszek, Pogonowskiego 30. Znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. 16213

ZAGUBIONO legit tramw. na nazwisko Ochocka Janina, Rybna 5 — 28. 16214

ZAGUBIONO legit Zw. Zaw. i do kin na nazwisko Clowik Henryk, Franciszkańska 29. 16215

ZAGUBIONO kartę rozpoznawczą na nazwisko Ryn Helena, Lipowa 42 — 4. 16216

ZAGUBIONO dowód kolejowy na nazw. Kozłowska Antonina, Śródmiejska 142. 16217

ZAGUBIONO wszelkie dokumenty osobiste Zimnicki Feliks w. Skrzynki, pta Ujazd, woj. łódzkie. Znalazca proszony jest o zwrot. 16218

ZGUBIONO legit. tramwajową i kartę rowerowa Pawliczka Jan, Gdańska 15. 16219

ZGUBIONO legit. tramwajową Zofia Wieczorek, Mieszczańska 24. 16220

ZGUBIONO książkę samochodową rejestracyjną Nr 37540 DKW Społem, Zachodnia 39. 16221

ZAGUBIONO dowód PKP Nr. 28400 Kluczyński Kazimierz, Piotrkowska 286 — 14. 16222

ZAGUBIONO dowody osobiste oraz dwie karti odzieżowe, żywnościowe, leg. członkowską Spółdzielni i 3.5000 złotych, na nazwisko Antonina Krawczyk, Radogoszcz, Jesionowa 6. 16224

ZAGUBIONO kartę rejestracyjną RKU Pabianice, Kretowicz Mieczysław, Zasieki, ul. Warszawska 15, D. Śląsk. 16225

ZAGUBIONO zezwolenie na kolportaż gazet. Szmigielski Stanisław Wólczańska 151 16226

ZGUBIONO dowody: książkę wojskową i inne na nazw. Olesiak Zbigniew Odrzańska pułk Lotniczy. Ruda Pabianicka. Znalazcę prosze o zwrot. 16227

ZGUBIONO dowód osobisty na nazwisko Olczak Bronisława, Kraszewskiego 18. 16201

Różne

ZDJĘCIA na poczekaniu roboty amatorskie, reprodukcje wykonuje tanio Zakład Fotograficzny Piotrkowska 182. 14897

WYTWÓRNIA pudełek Piotrkowska 135 tel. 116-98. Przyjmuje zamówienia. 14898

GWARANCJĘ pisemną półroczną dajemy po naprawie radioodbiornika. Gwarancja obejmuje: robociznę i całkowity sprzęt, prócz lamp. Radio-Service S. Koralczyk, Łódź, Piotrkowska 228 tel. 208-14, 12223

Program radiowy na dziś

14.00 (z Łodzi) Fantazje operowe z płyt 14.30 (z Łodzi) Reportaż M. Kopytkowskiej-Szymańskiej z P.Z.P.W. Nr 4 w Łodzi p. t. „Produkcja wełny wzrasta" 14.40 (z Łodzi) Kronika i komunikaty. 14.45 (z Łodzi) Koncert reklamowy. 15.00 „Jak motylek i pszczoły kwietny pyłek nosiły" — aud. słowno-muzyczna dla dzieci pióra M. Wiśniewskiej. 15.20 (z Łodzi) XXVII-ma audycja z cyklu „Alfabet muzyczny" w opr. B. Busiakiewicza. 15.40 Pieśni Rimskij-Korsakowa w wyk. J. S. Adamczewskiego — baryton, przy fortep. S. Nadgryzowski. 16.00 Dziennik. 16.12 Pog. sportowa. 16.22 Muzyka popularna 16.55 Aud. dla młodzieży — „Dom na Skarpie" d. c. powieści P. Gojawiczyńskiej. 17.10 Pog. gospodarcza. 17.20 Aud. kameralna. Wyk.: — L. Szymański — obój, L. Kurkiewicz — klarnet i B. Górecki — fagot, 17.45 Poradnik językowy w opr. prof. W. Doroszewskiego. 18.00 Aud. w wyk. Zespołu Instrumentalnego J. Cajmera, z udz. M. Namysłowskiej — śpiew. 18.30 „Nauka przy głośniku" — 1) „Nauka poprawnego myślenia" — odczyt prof. dr N. Łubnickiego, 2) „Czy bobry są zwierzętami ginącymi" — odczyt z cyklu „Ochrona przyrody" dr G. Dehnela. 18.55 „Przed wizytą czechosłowackich w Polsce" — 1) Rozmowa H. Wielowieyskiej z dr Szedivy'm Attache Kulturalnym Czechosłowackiej Ambasady, 2) Muzyka. 19.15 (z Łodzi) „Wycieczka do Zgierza" — dialog w opr. B. Julicza 19.25 (z Łodzi) Koncert kameralny. Wyk.: — St. Szejwało — trąbka, J. Wasilewski i A Szewczyk — waltornia, K. Dargis — puzon. 19.52 (z Łodzi) Chwila muzyki z płyt. 19.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 20.02 Dziennik. 20.20 Aktualia. 20.30 Koncert Symfoniczny. 21,25 Z życia kulturalnego „Czarne złoto" Tołstoja — recenzja St. Ciechomskiego, 21.30 „Kwadrans piosenek". Wyk.: — Trio żeńskie, Chór Czejanda, Sekstet P. R. 21.45 „Radiowy Uniwersytet Ludowy". 22.00 Kwadrans prozy — „Popioły" S. Żeromskiego. 22.15 Ayd. rozrywkowa 23.00 Ostat. wiad. dziennika radiowego. 23.15 Program na dzień następny. 23.25 (z Łodzi) Koncert życzeń. 23.57 (z Łodzi) Program lokalny na jutro. 23.59 (z Łodzi) Zakończenie audycji i Hymn.

SZYBKO, TANIO! Zdjęcia legitymacyjne, amatorskie reprodukcje Narutowicza 8. 13324

SPÓŁDZIELNIA PRACY „TRANSPORT" Łódź, Jaracza 2 tel. 133-36. Transporty — spedycja oraz zbiorowe ładunki. Na miejcu stacja obsługi. Remonty, mycie parkowanie samochodów. 14516

DEKATYZOWANIE, plisowanie. Piotrkowska 19. Znane w Łodzi przed wojną. Przyjmuje:

POSZUKUJĘ wspólnika-czkę z kapitałem, znającego-cą się dobrze na dodatkach krawieckich. Sklep do dyspozycji w dobrym punkcie, frekwencja zapewniona. Of. „Spólnik". 15957

ZDJĘCIA do legitymacji wykonujemy w tym samym dniu. Zakład fotograficzny, Południowa 3. 11582

AKUMULATORY naprawa, ładowanie. Kuźnicki, Łódź, Sienkiewicza 25 tel. 159-44. 15284

8 ZDJĘĆ w ciągu 8 minut za 150 zł. 4 zdjęcia zł. 80 — do wszelkich dowodów otrzymać można w jedynym w Łodzi Fotoautomacie Piotrkowska 199. 15280

Zdjęcia legitymacyjne — reprodukcje wykonuje najszybciej Legionów 1. 15741

PRZYBŁĄKAŁ się pies wilk ciemny duży, wiadomość Stryków, Stodolniana 2. 16157

PRZYBŁĄKAŁ się pies duży wilk, mieszaniec czarny kudłaty. Do odebrania Ruda Pabianicka Przestrzenna 42. 16158

ZAGINĄŁ dnia 6. 5. pies młody, seter czarny w obroży. Odprowadzić za dużą nagrodą Piotrkowska 169 m 7. 16155

ZGINĄŁ pies wilk czarny podpalany. Proszę odprowadzić za wysoką nagrodą, Piotrkowska 10. W sobotę nad ranem. 16156

„JUNO" Gabinet kosmetyczno-leczniczy zawiadamia, że Helena Brzezińska, kierowniczka Instytutu kosmetyczno-lekarskiego „IZIS" będzie udzielać porad dnia 16 i 17 maja od godz. 11 do 17 w Łodzi, Piotrkowska 142. Sprzedaż preparatów „Izis" na miejscu. 16147

ZAGINĘŁA mała suczka kudłata, łepek jasnopopielaty. Przyprowadzić za nagrodą, Łomżyńska 17/19 — 17. 16148

PRZYJMUJĘ do haftu, dziurkowania bielizny i mereżki. Chojny, Śląska 14 m. 5, dojazd 2, 4, 5, 7, 11. 2 minuty od przystanku. 16149

3.5.47. jadąc ze szpitala Nr 12, zgubiłam zegarek białe złoto, srebrną bransoletką, znalazcę proszę o zwrot. Pamiątka po zmarłej osobie, za wynagrodzeniem, tel. 222-88. 16150

ZGUBIONO zamszową rękawiczkę damską żółtą, niedziela, Dowborczyków — Przejazd. Karpińska, Piotrkowska 43 — 3. Telefon 151-32. 16151

ZGUBIONO bucik dziecinny na Zdrowiu, zwrot Roosevelta 7 m 19. 16152

PRZYBŁĄKAŁA się wilczyca. Do odebrania Karolewska 48 — 3. 16153

PRZYBŁĄKAŁ się pies czarny duży. Do odebrania Lipowa 57 — 12. 16154

SPORT

Marsz sztafetowy
hufców męskich i żeńskich P. W.

W parku Poniatowskiego odbyły się sztafetowe marsze dla hufców P.W.

W sztafecie żeńskiej na trasie 2400 m. brało udział 6 drużyn po 20 dziewcząt.

I miejsce uzyskała drużyna VI Gimn. i Lic. Skrzypkowskiej w czasie 15 min. 9 sek.

II miejsce VII Gimn. i Lic. w czasie 15 min. 48 sek. 3/10 sek.

III miejsce Pedagogium w czasie 15 min. 48 sek. 6/10 sek.

W grupie męskiej na trasie 7 klm. brało udział 19 drużyn.

I miejsce zdobyła drużyna XI Gimn. i Lic. w czasie 43 min. 55 sek.

II miejsce — Państw. Szkoła Techn. Przem. w czasie 44 min. 15 sek

II miejsce — II Gimn. i Lic. w czasie 44 min. 37 sek.

Czechosłowacja — Jugosławia 3:1

W obecności 50 tys. widzów odbył się w Pradze międzypaństwowy mecz piłkarski Czechosłowacja — Jugosławia. Było to trzecie po wojnie spotkanie tych drużyn. Tym razem zwycięstwo zupełnie zasłużone, chociaż niespodziewane odniosła Czechosłowacja w stosunku 3:1 (2:0), uzyskując bramki przez Bicana — 2 i Cejke — 1. Drużyna Czechosławacji potrafiła zastosować odpowiednią taktykę i utrzymać szybszych Jugosłowian w szachu.

Artyści — Prasa
Niecodzienne zawody sportowe

Pragnąc przyjść z pomocą ofiarom powodzi, sfery artystyczne naszego miasta i Klub Dziennikarzy i Publicystów Sportowych postanowiły wspólnymi siłami zorganizować na ten cel imprezę sportową. Ostatecznie zdecydowano rozegrać mecz piłkarski Prasa — Artyści. Zawody te odbędą się na stadionie ŁKS dn. 22 maja. Szczegóły dotyczące tej niecodziennej imprezy podamy niebawem.

Na boiskach Łodzi
Bieg TUR — (Konstantynów 7 : 2)

W niedzielę na boisku Wimy rozegrany został mecz piłkarski o mistrzostwo kl. B. pomiędzy leaderem grupy K.S. Biegiem a T.U.R-em z Konstantynowa. Mecz wykazał przewagę zwycięskiego zespołu i zakończył się wysokim zwycęstwem Biegu 7:2 do przerwy 3:0. Bramki zdobyli: Mikołajczyk, Marchulski (po 2), Bilarjusz, Smolarek i Kusto (po 1). Sędziował p. Pogodziński dobrze.

DKS — Błysk 8 : 0

Na boisku D.K.S. odbył się mecz piłkarski o mistrzostwo klasy C, pomiędzy drużynami: D.K.S, — Błysk.

Wynik 8:0 (5:0).

Bramki dla D.K.S. uzyskali Nowicki — 4. Karbowski — 2. Kalinowski — 2.

Sędziował bardzo dobrze obyw. Górski.

Uwaga, motorzyści DKS!

W dniu dzisiejszym o godz. 19 odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Nawrot 73/75 nadzwyczajne walne zebranie sekcji motorowej DKS przed wyścigami motocyklowymi o mistrzostwo Polski jakie odbędą się w dniach 15 i 18 maja na torze żużlowym WKS przy placu 9 maja. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.

Brawurowa jazda mistrzów
Wyścigi motocyklowe i samochodowe na ulicach Warszawy

Ubiegła niedziela w stolicy upłynęła pod znakiem motoryzacji. Warszawa była świadkiem niezwykle ciekawych i emocjonujących zmagań najwybitniejszych polskich motocyklistów i automobilistów na urozmaiconej trasie o zamkniętym obwodzie ulic Al. Stalina, Myśliwieckiej i Agrikoli. 50 tys. widzów zgromadzonych wzdłuż trasy przeżywało chwile wielkich emocji, nagradzając każdorazowo huraganowymi oklaskami, tak motocyklistów jak i automobilistów za ich wysiłek i brawurową jazdę, graniczącach w momentach brania krzywizn z popisami cyrkowymi wysokiej klasy. Bo szczerze mówiąc czyż można było się czegoś innego spodziewać po mistrzach tej miary co Breslauer, Brun, Mieloch, Dąbrowski, Nowacki lub po asach kierownicy samochodowej: Mazurku, Wierzbie, Tobolewskim.

Przyjrzyjmy się poszczególnym biegom.

Motocykle do 350 cmc. Na czele 19 uczestników w „bojowych" hełmach ochronnych — Mieloch, Brun, Breslauer. Ta trójka już wielokrotnie staczała ze sobą zacięte boje.

Ruszyli. Ze startu prowadził Breslauer, zyskując z każdym okrążeniem przewagę nad Brunem i Mielochem, z którego maszyny pokazują się jakieś, nic dobrego nie wróżące ogniki. Po chwili z głośników rozmieszczonych wzdłuż trasy informują o zapaleniu się motoru Mielocha. Popularny poznańczyk zmuszony jest wycofać się z wyścigu. Brun tymczasem zbliża się wyraźnie do Breslauera. Są momenty, że niemal depcze mu po piętach, by w odpowiedniej chwili przypuścić generalny szturm. Breslauer zupełnie spokojnie i z zimną krwią odpiera ataki i kończy wyścig jako zwycięzca, drugim jest Brun.

W następnej konkurencji ruszają do walki maszyny cięższe. Stawka kierowców doborowa. Zwycięża w ładnym stylu Dąbrowski, na rasowym wyścigowym Nortonie przed Nowackim z Rawicza i Żymirskim z Warszawy. Przeciętna szybkość 78 km na godz. Do ostatniej konkurencji startują samochody sportowe. Rewelacją jest Wierzba, młody mechanik z Polskiego Radia, na samochodzie Lancia Aprilla. Wierzba ze stosu rupieci zmontował całkiem ładny wóz. Sam uzupełnił części silnika, sam skarosował. Lancia Wierzby otrzymała opływowe linie wyścigowej maszyny. Wierzba szalał na niej. Z przeciwnikami swymi, mającymi już za sobą nie jeden sukces na terenie automobilowym, rozprawił się gładko, wygrywając swoją partię w doskonałym stylu i formie. Po biegu posypały się kwiaty na zwycięskiego kierowcę.

Wyścigi skończone. Obeszło się bez poważniejszych wypadków poza maleńkim karambolem jednej Beemwejki. Nic innego nie wypada jak życzyć organizatorom częstszego urządzania tego rodzaju zawodów, które w wysokim stopniu przyczynią się do popularyzacji sportów motorowych wśród najszerszych warstw naszego społeczeństwa.

(WF)

Piłkarze jadą do Krakowa
Reprezentacja Łodzi na mecz o puchar Kałuży

W nadchodzący czwartek, dn. 15 maja rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie o puchar Kałuży, w których po raz pierwszy weźmie udział okręg łódzki.

Łódź trafiła odrazu na najsilniejszego przeciwnika, bo na Kraków. Mecz odbędzie się w Krakowie na stadionie Wisły i w związku z tym kapitan sportowy ŁOZPN p. Otto ustalił już listę graczy, którzy reprezentować będą barwy Łodzi w spotkaniu czwartkowym. Reprezentacja składać się będzie z zawodników ŁKS i ZZK jednak z przewagą graczy ŁKS.

ŁKS: Pisarski, Włodarczyk, Luć I i Luć II, Baran, Hogendorf, Pegza i Czyżewski.

ZZK: Pisarczyk, Jóźwiak, Skoczylas, Koczewski, Miller i Korporowicz.

Ekspedycja łódzka wyjeżdża w środę o godz. 21.55

Do meczu tego przygotował się również i Kraków. Kapitan Zastawniak postanowił w swej reprezentacji nie czynić eksperymentów i posłużyć się w spotkaniu z Łodzią tym samym składem, który tak dobrze spisał się, grając przeciwko reprezentacji Sofii. Wyznaczył więc następujących zawodników:

Jurowicza, Barwińskiego, Flanka, Jabłońskiego I i II, Parpana, Giergiela, Gracza, Kohuta, Rozankowskiego i Bobule.

W Katowicach odbędzie się spotkanie o puchar Kałuży reprezentacji Śląska z Poznaniem. Śląsk wystąpi w składzie: **Brom (Janik), Michalski, Siwy, Gejdzik, Piec II, Robanda, Barański, Cieślik, Cebula, Bąk, Biela.**

Rekordowe wyniki
Bramkostrzelne ataki KKS (Poznań), ŁKS i Garbarni

Pod znakiem wysokich wyników upłynęła ostatnia niedziela spotkań piłkarskich o wejście do ligi. **ŁKS, Garbarnia, Cracovia, a przede wszystkim poznański KKS dali swym przeciwnikom taką odprawę, że długo utkwi im w pamięci ten dzień.**

Specjalną inklinację do wysokich wyników wykazuje KKS z Poznania, który już po raz drugi w ciągu 90 minut potrafił wbić przeciwnikowi pokaźną porcję 14 bramek. Tylko, że drugim razem wykonał to lepiej — wygrał do zera, ustalając swego rodzaju rekord!

Niedzielne wyniki przyczyniły się wiele do wyjaśnienia sytuacji i układu sił w grupach. Zwłaszcza w grupie trzeciej trójka ŁKS. Warta, Garbarnia wyraźnie odbija się od pozostałych zespołów. Na czoło drugiej grupy wysunął się AKS, poprawiła też znacznie swą pozycje Cracovia, a w pierwszej wreszcie Wisła z Polonią Warszawską pozostały jako te, które dotychczas nie zaznały goryczy porażki.

Cztery zaledwie drużyny nie potrafiły, jak dotychczas, odnieść zwycięstwa lub nawet choćby zremisować, poprostu nie zdobyły ani jednego punktu. Są to Polonia ze Świdnicy, Motor z Białegostoku, warszawski Grochów i Pocztowiec ze Szczecina, Dotychczas spełniały one role tylko dostawcy punktów.

Najwięcej bramek zdobył KKS. Poznań, bo 34. Na drugim miejscu pod względem skuteczności postawić trzeba napad ŁKS z 25 bramkami. Polonia (Warszawa) zdobyła 21 bramek. Najmniej straciła ich dotychczas Wisła — 3. oraz ŁKS i Warta — po 4.

Oto niedzielne wyniki:

Polonia (W-wa) — **Szombierki** 5:3 (1:0);

Motor (Białystok) — **Skra** (Częstochowa) 1:5 (1:3);

Polonia (Bytom) — **Polonia** (Świdnica) 4:1 (2:1);

KKS (Poznań) — **Ognisko** (Siedlce) 14:0 (6:0);

Cracovia — ZZK (Łódź) 6:1 (4:1);

Orzeł (Gorlice) —**Grochów** (W-wa) 5:0 (1:0);

Gedania — Pomorzanin 0:4 (0:0);

Radomiak — Rymer 4:2 (2:0);

Garbarnia — PKS (Szczecin) 8:0 (4:0);

KKS (Olsztyn) — **Tęcza** (Kielce) 5:7 (3:4);

Czuwaj (Przemyśl) — **Warta** 2:4 (0:1).

Poniżej podajemy tabele poszczególnych grup.

II GRUPA:

1) AKS	5	9	18:9
2) Rymer	4	6	11:6
3) Cracovia	5	6	17:10
4) RKU	5	6	12:8
5) Radomiak	5	5	9:9
6) Pomorzanin	4	4	14:11
7) Gedania	5	4	12:11
8) Orzeł (Gorlice)	5	4	11:12
9) ZZK (Łódź)	5	4	5:15
10) Grochów	5	0	7:25

III GRUPA:

1) ŁKS	5	10	25:4
2) Warta	5	8	19:4
3) Garbarnia	4	6	13:6
4) Lublinianka	4	5	9:6
5) Tęcza (Kielce)	3	4	10:8
6) Czuwaj (Przemyśl)	5	2	5:12

7) WMKS (Kat.)	3	2	4:14
8) KKS (Olsztyn)	4	1	8:17
9) PKS (Szczecin)	5	0	3:25

Po niedzielnych bojach o wejście do Klasy Państwowej tabelka przedstawia się następująco:

I GRUPA:

1) Wisła	4	8	12:3
2) Polonia (W-wa)	4	8	21:7
3) Szombierki	5	8	14:7
4) KKS (Poznań)	5	6	34:7
5) Polonia (Bytom)	5	6	19:10
6) Skra (Częstochowa)	5	2	7:19
7) KKS Ognisko	4	2	8:28
8) Polonia (Świdn.)	4	0	3:12
9) PKS Motor (B.)	4	0	8:33

Pod dobrą opieką
sport na Węgrzech i w Austrii

Dwaj ministrowie — i dwaj prezesi związków piłkarskich — to wypadek dość rzadki. Minister sprawiedliwości rządu austriackiego, Gero, jest równocześnie prezydentem Austriackiej Federacji Piłkarskiej, podobnie jak minister sprawiedliwości rządu węgierskiego, Ries, przewodniczy Węgierskiemu Zw. Piłki Nożnej.

Hapoel zwyciężył
reprezentacje Nowego Yorku 2:0

Palestyńska drużyna piłkarska „Hapoel" zwyciężyła reprezentacje Nowego Jorku, złożoną z graczy zawodowych, w stosunku 2:0. Piłkarze palestyńscy swą doskonałą grą zdobyli pełną sympatię 40 tys. publiczności.

Dokąd dziś pójdziemy

TEATR PAŃSTWOWY WOJSKA POLSKIEGO

Dziś o god. 19 min. 15 „Śluby Panieńskie" w reżyserii St. Daczyńskiego, dekoracje J. Kosińskiego.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA
ul. Daszyńskiego 34

Dziś i codziennie o godz. 19.15 sztuka J. B. Priestley'a „MIASTO W DOLINIE".

Udział biorą: Hanna Bielicka, Kazimierz Dejunowicz, Barbara Drapińska, Halina Drohocka, Wanda Jakubińska, Adam Mikołajewski, Ludwik Tatarski, Zofia Wierzejska i Feliks Żukowski.

Reżyseria i dekoracje Jana Rybkowskiego. Kasa czynna od 10 do 12-ej i od 15-ej. Telefon 123-02.

TEATR TUR

Dziś o godzinie 19 min. 15 gościnne występy Teatru Rapsodycznego z Krakowa. Dziś w programie „Słowo o Kościuszce" — W. Bogusławski, M. Piechal, Wł. St. Reymont, K. H. Roztworowski.

TEATR „SYRENA" Traugutta 1

Dziś i codziennie „ARTYŚCI" z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia, z A. Dymszą w roli głównej na czele zespołu „SYRENY".

Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-ej. Tel. 272-70.

TEATR MŁODZIEŻOWY i DZIECIĘCY „SZAROTKA"
w sali Teatru Nowego, ul. Kopernika 16

Wystawia barwne widowisko w 3 aktach J. Warneckiego „Drogocenny Naszyjnik"

Udział bierze 20-osobowy zespół

Nauka

KORESPONDENCYJNIE nauczam: Matematyki, Fizyki. Znaczek 10. Opoczno. Skrytka 26.

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego w Łodzi Zapisy przyjmuje sekretariat przy ul. Wólczańskiej 27 od 10 — 12, 16 — 18. 14908

KROJU damskiego, francuskiego i angielskiego oraz męskiego nauczają kursy przy Instytucie Przem. — Rzemieśln. ulica Jaracza 14. Początek kursów 28 maja. 15805

KURSY Kierowców Samochodowych Instytutu Przemysłowo-Rzemieślniczego w Łodzi. Zapisy przyjmuje sekretariat jeszcze tylko 3 dni od godz. 10 — 12, 16 — 18, ul. Wólczańska 27. Ilość miejsc ograniczona. 16231

POSZUKUJĘ profesora celem przygotowania do matury jako eksternistka. Wynagrodzenie bardzo dobre, 11 Listopada 30 m 8. 16230

Poszukiwanie pracy

SZOFER, [illegible] dziesięcioletnia praktyka, bieżący średni remont, poszukuje pracy. Zgłoszenia do administracji pod „Mechanik". 16184

BUCHALTER-bilansista na księgowość przebitkową, poszukuje zatrudnienia. Zgłoszenia pod „Przebitka". 16185

Poszukiwanie rodzin

DNIA 30 kwietnia o godz. 6 wiecz. wyszedł z domu 14-letni Zdzisław Sochala. Ubrany w granatowe długie spodnie, zieloną marynarkę, szafyn. Ktokolwiek widział powyższego proszony o podanie adresu, Kurczaki 20. 16200

Lekarze

LECZNICA-PRZYCHODNIA Piotrkowska Nr 3 Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów, analizy, przyjęcia 10 — 19 tel. 216-48. 6548

Dr MIRSKI akuszeria, choroby kobiece. Żeromskiego 37, tel. 257-23. 12993

Dr REICHER specjalista chorób wenerycznych Południowa 26, przyjmuje 7 — 8 i 2 — 5. 10451

Dr KOWALCZYK JERZY choroby skórno-weneryczne, Żeromskiego 41; 3—6. 14469

Dr. FALKOWSKI, chirurg urolog, specjalista chorób nerek, pęcherza, dróg moczowych. Piotrkowska 23 — 4. (3—4) tel. 191-89. 11495

Dr ŁOZA EMIL, specjalista chorób skórnych, wenerycznych, przyjmuje od 3 — 6, tel. 179-56 Sienkiewicza 34. 91

Dr med B. TOŁCZYŃSKI specjalista chorób uszu, nosa i gardła, Sienkiewicza 37 m 21 przyjmuje codziennie od 1 — 3 i od 4 — 6. tel. 269-01. 5322

OGŁOSZENIA DROBNE

Dr LIBO ALEKSANDER choroby uszu gardła i nosa, Daszyńskiego 6. Od 8 — 10 i 4 — 8 po poł. Telefon 101-50. 661

Dr med GLAZER, choroby skórne i weneryczne Ordynuje 5 — 8 pp. Andrzeja Nr. 28 tel. 179-10 14782

Dr. med KUDREWICZ ZYGMUNT specjalista chorób wenerycznych, skórnych, Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7 — 10 i od 3 — 7. 2858

LEKARZ DENTYSTA Tadeusz Mintz, przyjmuje Południowa 46 tel. 268-91. 12659

DENTYSTA Wodnicki Stanisław, specjalność: korony i mostki porcelanowe. Andrzeja 11, tel. 154-12. 13801

Dr ZIOMKOWSKI 6 Sierpnia 2 weneryczne skórne, 3 — 7, prócz sobót. 13553

Dr. WŁADYSŁAW STEIN specjalista chorób nerwowych. Wieckowskiego (Śródmiejska) 7 tel. 192-55. godz. 4— 6. 11843

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka. Spec. chorób nerwowych przyjmuje 4—6. Piotrkowska 16, tel. 276-43. **Leczenie elektrowstrząsowe.** 341

Dr A. KOWALSKI specjalista chorób skórno-wenerycznych przyjmuje Piotrkowska 26 godziny 3 — 7. 12249

Dr Ł. RÓŻYCKI specjalista chorób kobiecych i akuszerii ul. Legionów 9 tel. 166-29. przyjmuje 1—6. 100

Dr JERZY ŁUSZKIEWICZ choroby kobiece akuszeria, przyjmuje od 4 — 6 Legionów 3 m 6, tel. 203-78. 157

Dr med. M ZAURMAN specjalista chor[illegible] skórnych i wenerycznych, przyjmuje 8 — 10 i 5 — 7. Nawrot 8. Tel. 129-39. 13202

LECZ. ZĘBÓW. Pracownia zebów sztucznych. Piotrkowska Nr 8. Telefon 264-21. 12504

Dr MIECZYSŁAW JESIOTR choroby płuc i serca, odma sztuczna, Żeromskiego 1b, tel. 216-27, 4 — 6. 14798

Dr KOWALSKI MIECZYSŁAW specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1 Maja Nr. 3 przyjmuje 8 — 10, 3 — 6. 141

Dr. LENCZEWSKI — choroby kobiece i akuszeria, Sienkiewicza 51, godz. 3 — 7, tel. 181-47 589

Dr med. J. Vogel ze Lwowa — specjalista chorób kobiecych i akuszerii przyjmuje ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. 12376 3—5½. 96

Dr B. DOBROWOLSKI specjalista chorób nerwowych i seksualnych przyjmuje od 3 do 5, Kopernika 6, tel. 186-00. 84

Dr med SIEŃKO KSAWERY specjalista chorób skórno-wenerycznych. Przyjmuje ul. Kilińskiego 132 godz. 12—2, 4—6 86

Dr. medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3 — 5 Legionów 1/3 m 1. Telefon 216-82 9

Dr. TADEUSZ CHĘCIŃSKI, asystent szpitala skórno-wenerycznego św. Marii Magdaleny, przyjmuje 7 — 8 i 3 — 6. Piotrkowska 157, tel. 203-11. 140

Dr. HORECKI choroby żołądka, kiszek, wątroby. Narutowicza 35, przyjmuje 4—6 telefon 206-99. 14480

Dr PIWECKI ALEKSANDER, choroby wewnętrzne Piotrkowska 35 przyjmuje 3 — 6 94

Dr BATAJ-ŻURAKOWSKA specjalistka chorób skórnych, wenerycznych u kobiet, kosmetyka lekarska. Piotrkowska Nr 33. godz. 12— 1 i

Lekarz-dentysta ZOFIA BALICKA przyjmuje od10 — 13 i od 16 — 19. Moniuszki 11, II piętro. tel. 151-15 93

Dr JERZY MARKIEWICZ specj. chorób żołądka, jelit, wątroby, przyjmuje 3 — 5, Piotrkowska 145 — 28, tel. 276-36. 12203

Dr MIKOŁAJ BORNSTEIN akuszeria, ginekologia, Traugutta 9. 10570

Dr. med PŁOSZKO WŁADYSŁAW, choroby skórne i weneryczne. Kilińskiego 145 od 5—7 tel. 123-87. 16141

Dr. med. HERDER STANISŁAW — choroby skórno-weneryczne. Gdańska 46, 3 — 6, tel. 212-62. 16140

Dr BIBERGAL — choroby weneryczne i skórne. 4 — 6. Piotrkowska 134. 13156

Dr JERZY TETER. Ginekologia i położnictwo, Piotrkowska 125. tel. 208-62. Przyjmuje 4—6 14687

Dr. ŚWIĘCIŁO, choroby kobiece, akuszeria, Zawadzka 38 godz. 4—6. 10971

STARSZY FELCZER Stefan Galuba, długoletni praktyk szpitala skórno-wenerycznego. Główna 62 — 76. 6 — 8. 10844

AKUSZERKA Wojtasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. 102

AKUSZERKA J. Śmiechowska przyjmuje. Radwańska 27. 15451

AKUSZERKA ŁAGOWSKA IRENA abiturientka Warszawskiej Kliniki prof. Gromadzkiego przyjmuje Zachodnia 52 tel. 151-76. 10843

GABINET DENTYSTYCZNY Maksymiliana Pregiera ze Lwowa. Specjalność: nowoczesna protetyka zębów. Gdańska 26a. (róg Zawadzkiej), tel. 169-00. 10591

Kupno — sprzedaż

NOWOCZESNY DOM centrum sprzedamy. Łódź, Plac Wolności 6, m. 4. godziny 11—1. 4—6. 16042

SPRZEDAM overlock 3 nitkowy Union Special w dobrym stanie. Wiadomość: Pabianice, Karolewska 34 — 4. 15674

KOMPLET opon 700 lub 750x17 zaraz kupimy. Oferty „Opony" Admistracja. 15677

WÓZEK dziecięcy, głęboki tylko w bardzo dobrym stanie kupię. Sienkiewicza 26 — 8 tel. 115 — 43. 15664

WŁOS koński oraz przędzę kupuje Wytwórnia Włosianki „Promień" Sienkiewicza 63.

MEBLE: sypialnie, stołowe oraz sztuki pojedyncze, garderoby, szafy trzy drzwiowe, łóżka, stoły, krzesła. Poleca stolarnia: Napiórkowskiego 5, 15666

UWAGA sportowcy! Piłki nożne. siatkówki, koszykówki i inne poleca zakład rymarski. Łódź. Pl. Wolności 10. 15426

MASZYNY do szycia, spody hurt, detal. Pasy parciane gumowe poleca, firma Kruczkowski Łódź,, Zachodnia 30. 15665

ZAKŁAD STOLARSKI M. Szustak i Ska, Południowa 36. Przyjmuje zamówienia i posiada gotowe meble. 14660

ZŁOTO DENTYSTYCZNE, luty drut — klamry, sprzedaż korzystna zamiana poleca pracownia Piotrkowska 66 (sklep). 14612

OLEJKI perfumeryjne, mentol, olejek miętowy, glicerynę, stearynę, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA" Łódź. Napiórkowskiego 24 tel. 177-00. 14493

OBRĄCZKI, medaliki, łańcuszki, fotoaparaty, zegarki najtaniej poleca „Okazja". Kilińskiego 47. 14613

OBRABIARKI, narzędzia, łożyska, silniki elektryczne zakupi Biuro Techniczno-Handlowe Kościuszki 32 te. 219-18. 13176

KUPIĘ krosna kortowe lub angielskie w dobrym stanie. Wiadomość B. Tyć i S-ka Łódź, Rzgowska 2. tel. 132-28. 15696

MEBLE sypialnie, stołowe, kuchnie, tapczany, sztuki pojedyncze, gotowe i na zamówienie poleca Izdebski. Piotrkowska 31 — 2 pierwsze piętro front. 14799

NAJKORZYSTNIEJ kupisz, sprzedasz, zamienisz pierścionek, obrączkę, zegarek w sklepie 11 Listopada 3. 14482

STYLISKA wszelkie, łóżka polowe, leżaki, krzesła ogrodowe, stoły, taborety, poleca sklep Południowa 6. 11679

KUPUJEMY stare akumulatory wszelkiego typu i skrzynki od akumulatorów. Płacimy dobre ceny. Polecamy akumulatory wszelkiego typu własnej konstrukcji z gwarancją półroczną. „Akumulator" — Andrzeja 29, telefon 165-25. 15432

PŁYTY PATEFONOWE nawet połamane kupujemy. Pomorska 25, Białecki. 16061

RADIOAPARATY, fotoaparaty, kinoaparaty, telefony, motorki, każdą radiową lampę, różne przyrządy i narzędzia kupuję — sprzedaję — zamieniam, Gdańska 17, Księżniak.

STRUNY do skrzypiec, mandolin, gitary, płyty patefonowe nawet połamane oraz części do patefonów kupuję. Pomorska 25, Białecki. 16065

SETKA marki „Ardie" nowa zarejestrowana model 1943. Cena 110. Południowa 9, portiernia. Woźniak. Tomaszów proszony o przybycie. 16132

OPONY oraz dętki: 4 szt. 750x20; 3 szt.525x17; 2 szt. 475x17; 4 szt. 900x16; zakupi PZPW Nr. 22 w Łodzi. Kątna 39/41. Dział Zaopatrzenia tel. 111-36. 16134

SKÓRKI cytrynowe, pomarańczowe w surowym stanie kupujemy od 20 kg. Zgłoszenia Fabryka Chemiczna Śródmiejska 22. 16135

DYWAN „Tebrys" duży i inne perskie, dzieła sztuki najsłynniejszych mistrzów polskich do sprzedania „Dom Sztuki" Piotrkowska 84. 16136

KUPIĘ znaczki pocztowe, filatelistyczne, płacę według katalogu „Dom Sztuki" Piotrkowska 84. 16137

PŁYTY patefonowe — kupno — sprzedaż — zamiana. Kupujemy płyty nawet połamane. Andrzeja 30. Skowrońska. 16138

MOTOCYKL „Sacho" 100 cm. na starter, stan pierwszorzędny, sprzedam. ul. Wólczańska 45, godz. 4 — 6. 16139

SREBRO, złoto — złom, kamienie szlachetne kupuje, płaci najwyższe ceny Zakład Zegarmistrzowski „Omega", Piotrkowska 4. 14803

POCZTÓWKI imieninowe, krepina, wszelkie materiały piśmienne — po cenach hurtowych, poleca: „Składnica Biurowa" Łódź, Piotrkowska 69 — Telefon 116-60. — Prowincja zaliczenie. 15560

NATYCHMIAST kupimy **dom**, lub willę. Plac Wolności 6 — 4 godziny 11 — 1, 4 — 6. 15037

ROLNĄ kilkuhektarową działkę pod Pabianicami sprzedam Łódź, Plac Wolności 6 — 4. godz. 11 — 1, 4 — 6. 15994

MOTOCYKL DKW 350 cm. 43 r. budow., DKW 125 cm. sprzedamy, Łódź, Pabianicka 208.

KRAWATY najnowsze desenie po cenach konkurencyjnych poleca pracownia krawatów, Łódź. Wschodnia 58 — 27 (Piłsudskiego).

WAFLE do lodów poleca wytwórnia po niskich cenach. Śródmiejska 49. 15685

KARTONY białe i kolorowe, papiery pakowe, torebki, kleje introligatorskie, dekstryna, mąka kartoflana, marmurki, tektura, celofan — poleca „Jedność", Łódź; Sienkiewicza 29; podwórze; tel. 205-13. 15686

FUTRO — łapki karakułowe — i srebrnego lisa sprzedam tel. 208-14. 15680

POPULARNY Skład Mebli S. Gaboła - Pawełczyk, Łódź, ul. Dr. Próchnika 1 (Zawadzka). tel. 175-75, poleca najtaniej meble biurowe, sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, tapczany, stoły krzesła, fotele i łóżka, wykonanie solidne i punktualne. 14522

PŁYTY gramofonowe nawet połamane, aparaty fotograficzne, instrumenty dęte oraz inne kupujemy, Melodiofon. 6-go Sierpnia 23.

SERY wyborowe, miód prawdziwy leczniczy w słoikach, jaja gwarantowane — sprzedaż hurtowa Gdańska 184 tel. 253-82. 14494

SPORT — wszystko dla piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, boksu dostarcza Dom Sportowy, Jan Pujdak i Ska, Łódź, Piotrkowska 83 telefon 126-62. 14486

ŁOŻYSKA kulkowe, silniki elektryczne, kupi Biuro Tech.-Handl. Kościuszki 32, tel 219-18. 13028

HURTOWNIA piwa z koncesją browarów Żywiec i Cieszyn, fabryka wód gazowych, sztucznego lodu i rozlewnia octu w jednym z większych miast Śląska Górnego do sprzedania z powodu choroby. Wiadomość: Łódź, Pogonowskiego 83 tel. 271-50. 15877

VICTORIA — oryginalny klej kauczukowy do dętek, *sprzedaje hurtowo „Reklama" Piotrkowska 46.* 15882

KAUCZUK naturalny, bunę kupujemy. „Reklama", Piotrkowska 46. 15881

SYPIALNIĘ złotą, brzoza, nową, okazyjnie sprzedam, Mielczarskiego 22 — 15. 16226

MASZYNĘ do szycia gabinetową sprzedam. Rokicińska 35 m 18. 16116

SAMOCHÓD Vomag 6-cio tonowy do sprzedania. Obejrzeć ul. Zachodnia 20 m 4. 16117

MOTOCYKL Ardie 125 cm na chodzie, sprzedam, Czartoryskiego 52 m 3, od 18 do 20. 16118

SPRZEDAM wózek ręczny na kołach gumowych, wiadomość, ul. Napiórkowskiego Nr 45 m 20. 16119

SPRZEDAM kredens, wodniarkę, stolik kuchenny i umywalkę, Wacława 13 — 1. 16120

MOTOCYKL „Puch" 250 cm. Stan dobry, do sprzedania, Rzgowska 4, sklep. 16121

OKAZJA Sprzedam stołowe meble nowoczesne. Limanowskiego 73C. Warszawiak. 16122

MOTOCYKL „DKW" (setka) w dobrym stanie do sprzedania. Kilińskiego 125 (Skład lodu). 16123

TOKARKA Matra uniwersalna, 1 m dług. Automat do śrub ciężki amerykański. Automat szlifierka do ostrzenia pił trakowych. Wózki do traków, sprzedam, Przejazd 65 — 49 16124

SPRZEDAM maszynę saneczkową na chodzie 10/80 cm. Napiórkowskiego 77. M. Pawlak. 16125

SYPIALNIA okazyjnie do sprzedania u tapicera Kilińskiego 42. Gabała. 16125

WÓZEK transportowy w dobrym stanie do sprzedania, Kilińskiego 115 w sklepie spożywczym. 161127

MOTOCYKL DKW 198 ccm sprzedam, Kopernika 18 — 4. 17 — 19. 16128

DO SPRZEDANIA szlifierka, dwustronna 220 380 v. 1,5 km. Nowa. Łódź, Piotrkowska 68. tel. 257-62. 16129

SPRZEDAM samochód Ford Eifel, 4 osoby Narutowicza 36. Dr. Dyrcz. 16130

CZTERY OPONY 525 albo 550x16, tylko nowe, ewent. w pierwszorzędnym stanie kupimy. Państwowe Zjednoczenie Przemysłu Konserwowego Centrala Handlowa, Łódź, ul. Piotrkowska 126. tel. 168-55. 13133

REDAKTOR NACZELNY: K. BOGUSŁAWSKI — 015190

Adres Redakcji i Administracji: Łódź, ul. Piotrkowska 102a Telefony: 129-13, 137-47. Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 15 — 18 telefon 112-60

Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „EXPRESS ILUSTROWANY"

CENY OGŁOSZEŃ. Drobne: za wyraz petitowy poza tekstem — 10 zł. (poszukiwanie pracy — 5 zł.) Inne ogłoszenia za milimetr — szpaltę poza tekstem — 20 zł., w tekście — 30 zł., w numerach niedzielnych i świątecznych — 50 procent drożej.